

Polskie ślady w Macedonii

Полски траги
во Македонија

Polskie ślady w Macedonii

Полски траги
во Македонија



Polskie ślady w Macedonii - www.polacywmacedonii.net

Pomysł projektu: Małgorzata Czyżewska i Magdalena Turkowska

Koordynacja działań: Magdalena Turkowska

Zespół badaczy: Agnieszka Milkowska, Aleksandra Foryś, Magdalena Turkowska, Małgorzata Czyżewska, Marta Gapińska i Michał Głuszek

Koncepcja wystawy: Małgorzata Czyżewska, Magdalena Turkowska, Anna Czyżewska

Redakcja językowa: Kaja Kojder-Demska, Michał Głuszek

Konsultacja merytoryczna: prof. Anna Engelking, dr Maciej Falski

Tłumaczenie: Katarzyna Mirkut, Aleksandra Mijakoska

Projekt wystawy i skład: Kamila Tyniec

Strona internetowa: Michał Szota

Projekt „Polskie Ślady w Macedonii” realizowany jest przez Stowarzyszenie „Pracownia Etnograficzna” im. Witolda Dynowskiego. Projekt „Polskie Ślady w Macedonii 2014” finansowany jest ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Projekt „Polskie Ślady w Macedonii 2012” był finansowany ze środków finansowych otrzymanych od Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą”.

///

Полски траги во Македонија - www.polacywmacedonii.net

Идеја за проектот: Малгожата Чижевска и Магдалена Турковска

Координирања на активностите: Магдалена Турковска

Група на истражувачи: Агниешка Milkowska, Aleksandra Foryś, Magdalena Turkowska турковска, Малгожата Чижевска, Марта Гапинска, Michał Głuszek

Концепција на изложбата: Малгожата Чижевска, Магдалена Турковска, Ана Чижевска

Јазична редакција: Kaja Kojder-Dembska, Michał Głuszek

Стручна консултација: проф. Ана Енгелкинг, др. Мaciej Falski

Превод: Катерина Миркут, Aleksandra Mijakoska

Проект на изложбата: Kamiela Tyniec

Веб Страна: Michał Szota

Полски траги во Македонија, проект реализиран од здружувањето „Етнографска Работилница“ Витолд Диновски. Проектот „Полски траги во Македонија 2014“ е финансиран од средства на Министерството на наука и високо образование на Република Полска. Проектот Полски траги во Македонија во 2012 беше финансиран од средства добиени од Министерството за Надворешни Работи на Република Полска во натпреварот „Соработката со Полонија и Полјациите во странство“.



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

Spis treści /// Содржина

Polskie ślady w Macedonii	4
Полски траги во Македонија	5
Macedonia – a gdzie to właściwie jest?	6
Македонија – историски црти	7
Polacy w Imperium Osmańskim	10
Појаџи во Османската Империја	11
Polak opisuje Macedończyków	14
Појак ги опишува Македонците	15
Polacy odbudowują Skopje	20
Полацте го градат Скопје	21
Macedończycy przybywają do Polski	26
Македонците доаѓаат во Полска	27
Macedończycy z Polski jadą do Macedonii	32
Македонците од Полска одат за Македонија	33
Polki jadą do Macedonii	38
Појакињи заминуваат за Македонија	39
Polki poznają Macedończyków	42
Појакињи запознаваат Македонци	43
Polki w Macedonii	46
Појакињи во Македонија	47
Macedońsko – polskie dzieci	52
Македонско – Полски деца	53

Polskie ślady w Macedonii

Macedonia to niewielki kraj położony na południu Europy – między Serbią a Grecją. Wielu mijało ją w drodze na gorące plaże Morza Egejskiego, coraz częściej też sama jest celem wakacyjnych wojaży. Na co dzień jednak kraj ten nie zajmuje wiele miejsca w powszechniej świadomości, a na pewno nie kojarzy się z Polonią. Dlatego w 2012 Stowarzyszenie Pracownia Etnograficzna podjęło działania, które miały na celu zdobycie informacji o polskiej emigracji do Macedonii. Projekt „Polskie ślady w Macedonii” zwiększyć miał zasób wiedzy na temat polskiej diasporы w tym małym kraju i upowszechnić wiedzę o samej Macedonii.

Polacy w Macedonii nie są i nigdy nie byli typowymi przedstawicielami Polonii, których kojarzy się głównie z potomkami zesłanych w głąb Rosji więźniów politycznych, mieszkającymi „od zawsze” Polakami na ziemiach Ukrainy lub Litwy, emigrantami zarobkowymi w USA czy wreszcie z najmłodszym typem migracji do Wielkiej Brytanii czy Irlandii.

Dlatego pierwsze reakcje na nasz projekt były pełne zdziwienia. Pytano nas: Polacy w Macedonii? Jak się tam znaleźli? Dlaczego? Kim byli, kim są? Skąd myśl, żeby ich szukać właśnie tam? Inspiracja przyszła przypadkowo. Doświadczenie wieloletnich podróży w ten rejon Europy podsunęło koordynatorkom projektu myśl, że należy podjąć taki temat. Zachęciły je do tego przypadkowe spotkania w sklepie, kawiarni czy na ulicy z ludźmi, którzy mieli lub mają znajomych, rodzinę z Polski. Żywa do dziś pamięć o badaniach prowadzonych w latach 30. w Macedonii przez Józefa Obrębskiego, jednego z czołowych polskich etnografów, zainspirowała z kolei do dalszych poszukiwań.

Dwa lata temu zespół badaczy-etnografów dotarł do ponad 40 Polek i Polaków, którzy wyrazili zgodę na opowiadanie swojej historii o migracji do Macedonii. W tym samym czasie prowadzono badania archiwalne w Polsce i Macedonii. Efektem tej pracy były dwie wystawy, w Polsce i w Macedonii, i strona internetowa polacywmacedonii.net.

Dziś znów mamy okazję zaprezentować zebrane materiały, uzupełnione o dwujęzyczny katalog do wystawy. Mamy nadzieję, że uda nam się dotrzeć do szerokiego grona zainteresowanych tematyką badań etnograficznych, badań nad migracjami czy udziałem Polaków w historii i kulturze innych krajów.



Полски траги во Македонија

Македонија е мала земја која се наоѓа на југот на Европа помеѓу Србија и Грција. Многумина ја минуваат на патот кон жешките плажи на Егејското Море, иако почесто самата Македонија станува дестинација за одмор. Сепак Македонија во општата свест не завзема некое големо место а уште помалку ја врзуваат со полската дијаспора. Затоа во 2012 година здружението „Етнографска Работилница“ превзедоја чекори кои имаа за цел да се добијат информации за полската емиграција во Македонија. Проектот „Полски траги во Македонија“ требаше да го зголеми знаењето за полската дијаспора во Македонија и да го популаризира знаењето за самата Македонија.

Полјацитите во Македонија не се и никогаш не беа типични претставници на полска-та дијаспора, кои во главно ги врзуваат со некогашните потомци на политички затвореници во Русија, со Полјацитите кои „отсекогаш“ живееле на териториите на Украина и Литванија, со печалбари во САД или со најмладите емигранти во Велика Британија и Ирска.

Затоа првите реакции на нашиот проект беа полни со чудење и прашања: Не прашуваа: „Полјацитите во Македонија? Како дошле до таму? Кои биле, кои се сега? Од каде идејата да се бараат токму таму?“ Инспирацијата дојде случајно. Искуство од многогодишните патувања во овој регион на Европа им донесе на координаторите таква тема. Ги поттикна случајните средби во продавници или кафулиња со луѓе кои имале во нивниот круг на познати некакво семејство од Полска. Сеќавањата на работата на врвниот поски етнограф Јузef Обрембски од 30-те години на минатиот век инспирираше повеќе истражувања.

Пред две години група на искражувачи-етнолози дојде со над 40 Полјаци кои се сложиле да ја раскажат нивната приказна за миграцијата во Македонија. Истовремено беа спроведени архивски искражувања во Полска и во Македонија. Резултат на оваа работа беа две изложби, во Полска и во Македонија како и веб страната polacywmacedonii.net.

Денес пак имаме прилика да ги презентираме собраниите материјали збогатени за двојачен каталог на изложбата. Се надеваме дека ќе успееме да допреме до широк круг на заинтересирани за етнографските истражувања, за миграциите или за учеството на Полјацитите во историја и култура на други држави.



Дел од истражувачка група./ Część zespołu badawczego podczas badań w Macedonii.

Macedonia – a gdzie to właściwie jest?

Macedonia jest regionem geograficznym położonym w centralnej części Półwyspu Bałkańskiego. Dzieli się na trzy części: Macedonię Wardarską, Macedonię Egejską i Macedonię Piryńską. Jest to region górzysty, od południa otoczony morzem Egejskim, od zachodu pasmem Góր Dynarskich, od północy pasmem gór Szar Planina, od wschodu zaś Rodopami.

Pierwsze źródła pisane mówią o przybyciu Słowian do tej części Europy w V–VI wieku. Po przekroczeniu Dunaju plemiona słowiańskie rozprzestrzeniały się w różnych kierunkach i osiedlały na terenie właściwie całego Półwyspu Bałkańskiego. Ludność słowiańska zamieszkująca obszar Macedonii znajdowała się w zasięgu wpływów politycznych najpierw Cesarstwa Bizantyjskiego, a następnie państwa Bułgarów (nazywanych Protobułgarami), którzy byli koczowniczym ludem tureckim. Do momentu podboju ziem Półwyspu Bałkańskiego przez Osmanów, który rozpoczął się w połowie XIII wieku, ziemie te były albo bułgarskie, albo serbskie. Od tej chwili aż do XIX wieku ziemie macedońskie stanowiły część Imperium Osmańskiego.

W Imperium Osmańskim narodowość nie miała znaczenia, mieszkańców dzielono na miety, czyli wspólnoty wyznaniowe. Członków tych wspólnot obowiązywało prawo zwyczajowe danej grupy wyznaniowej, wyjątkiem były jedynie większe wykroczenia, na przykład o charakterze politycznym. Taki podział uwarunkował późniejsze utożsamianie narodowości z wyznaniem, które do tej pory jest na Balkanach bardzo silne. Choć na terenie Imperium Osmańskiego muzułmanie byli grupą uprzywilejowaną, inne grupy wyznaniowe cieszyły się względną tolerancją.

Czynnikiem integrującym i konsolidującym Słowian zamieszujących teren dzisiejszej Macedonii była religia chrześcijańska. Chrześcijaństwo pojawiło się jeszcze w czasach Państwa Protobułgarskiego. Po przyjęciu chrztu na terenie obecnej Macedonii powstało biskupstwo ochrydzkie, którego założycielami byli uczniowie Cyryla i Metodego.

Cyryl i Metody pochodzili z greckiego miasta Saloniki, zwanego w języku miejscowych Słowian, Solun. Ze względu na miejsce swojego urodzenia nazywano ich Braćmi Sołuńskimi. Wyrośli w otoczeniu Słowian i dlatego bardzo dobrze posługiwali się ich językiem. Z tego powodu to właśnie oni zostali wybrani do prowadzenia misji chrystianizacyjnej wśród Słowian północnych, głównie na terenie Moraw. Ich uczniowie kontynuowali ewangelizację w języku słowiańskim również na obszarze całego Półwyspu Bałkańskiego.

Cyryl i Metody zostali zapamiętani przede wszystkim jako twórcy pierwszego słowiańskiego alfabetu, głagolicy, opartego na piśmie hebrajskim, greckim oraz na gwarze z okolic Sołunia. Działalność misyjna, którą zainicjowali, odcisnęła ślad głównie na terenie Bałkanów, choć ich wkładu w tworzenie niezależnej od wpływów łacińsko niemieckich kultury Słowian na obszarze całej Słowiańszczyzny, także w Polsce, nie sposób przecenić.

W samej Macedonii uczniowie Cyryla i Metodego, Kliment i Naum, utworzyli ośrodek pi-

Македонија – историјски црти

Македонија е држава, која се наоѓа во самото срце на Балканскиот Полуостров. Овој регион поделен е на Вардарска, Пиринска и Егејска Македонија. Денешниот териториум на Република Македонија се наоѓа во планинскиот дел на Вардарска Македонија. Историјскиот регион на Македонија од југ доаѓа до Егейското Море, а на запад ограден е со Динарските планини. На северниот крај се наоѓа Шарпланина а на истокот се Родопите.

Првите писмени податоци за доаѓањето на Словените во овој дел на Европа потекнуваат од 5 и 6 век. По преминувањето на реката Дунав, словенските племиња се разпространаја низ целата територија на Балканскиот Полуостров. Територијата на денешна Република Македонија, на почетокот беше под политичкото влијаније на Бизантијското Царство. Наредните владатели на овие земји беа Бугарија и Србија а од 13 век целиот Балкански Полуостров беше поробен од Османската Империја.



Во текот на 5 века Османски власти, не се зборуваше за народи но за милети, на кои беа делени освоените од туските војска земји. Милетите означуваа поделба на луѓето во зависност од нивната вероисповед. Верата беше таа ствар које ги идентификуваше народите и која го зајакнуваше нивниот народен идентитет. Тоа, што е посебно инте-

śmiennictwa głagolickiego. Klasztorza założone przez nich w Ochrydzie nad Jeziorem Ochrydzkim były ośrodkami rozwoju kultury słowiańskiej, w których przekładano teksty religijne na język słowiański i zapisywano głagolicą. Po upadku państwa bułgarskiego ośrodki w Ochrydzie straciły na znaczeniu, a greckie duchowieństwo wyparło także duchownych i liturgię słowiańską, której coraz częściej zarzucano herezję.



Monastyr św. Pantalejmona, Ochryd./ Манастир св. Пантелејмон, Охрид.

W tamtym czasie o Macedończykach i Macedonii praktycznie nie mówiono, chyba że w kontekście geograficznym lub historycznym, w nawiązaniu do starożytnej Macedonii.

Imperium Osmańskie do XVIII wieku było potęgą nie do pokonania, jednak coraz silniejsza zapaść ekonomiczna i wzrost potęgi innych państw europejskich przyczyniły się do zachwiania jego znaczenia. Kolejne państwa coraz bardziej interesowały się ziemiami bałkańskimi, a na samym półwyspie powoli dochodziło do przemian w świadomości poszczególnych grup etnicznych. O swojej potędze przypominali sobie Serbowie, o niepodległość zaczynali się starać Grecy i Bułgarzy. Także konflikt z Rosją o wpływy w basenie Morza Czarnego, w tym na Krymie, miał wpływ na sytuację polityczną Osmanów.

XIX wiek przyniósł również przemiany na terenie Macedonii. W tym czasie na jej terenie doszło do kilku powstań antytureckich, inicjowanych głównie przez organizacje niepodległościowe z Bułgarii. Uczestnikami tych powstań była słowiańska i chrześcijańska ludność wiejska, która w schyłkowym okresie panowania Imperium była pogrążona w coraz większej biedzie. Jednocześnie w samej Macedonii do głosu dochodziły środowiska intelektualistów związane z ideą narodowowyzwoleńczą. Ich działalność przyczyniła się do zainicjowania myśli o utworzeniu niezależnego państwa macedońskiego. Jednak to nastąpiło dopiero wraz z wydarzeniami drugiej połowy XX wieku. W 1913 roku po wojnach bałkańskich i wycofaniem się Imperium Osmańskiego z Balkanów teren dzisiejszej Macedonii został podzielony między Serbię, Bułgarię i Grecję. Zamieszkiwali go w dużym stopniu Słowianie, których Bułgarzy uważali za Bułgarów, a Grecy za mówiących językiem słowiańskim Greków. Sami mieszkańcy tej krainy określali się mianem Macedończyków. Koniec drugiej wojny światowej w 1945 roku był jednocześnie początkiem istnienia Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, w ramach której powołano do życia Socjalistyczną Republikę Macedonii. Dzisiejsza Republika Macedonii powstała w 1991 roku po odłączeniu się od Jugosławii.

песнен дејствија, иако муслиманите беа најважна веросиповедска група, останатите религии исто прилично беа толериирани.

Христијанската вероисповед беше тоа што ги интегрираше и консолидираше Словените на Балканот и во Македонија. Христијанството се појави тука уште во времето на Самоиловото Царство. Најголема улога во христианизирањето на Македонија имаше формирањето на Охридската архиепископија. Најпознати мисионери, кои го донесоа христијанството на јужните словански народи се браќата Кирил и Методиј. Солунски-те браќа, нарекувани од нивниот роден град, ја создадоа глаголицата и преведија библијата на словенски јазик. Нивната мисијна работа не е важна само за идентитетот на балканските словенски народи, но исто и за западните и источни народи, а во нив и за полскиот народ.

Во Македонија, освен св. Кирил и Методиј, огромно значење имаше и мисијата на нивните ученици Климент и Наум Охридски, кои во овој македонски град ја формираа во 886 година Охридската Книжевна Школа, нарекувана исто како Прв Словенски Универзитет.

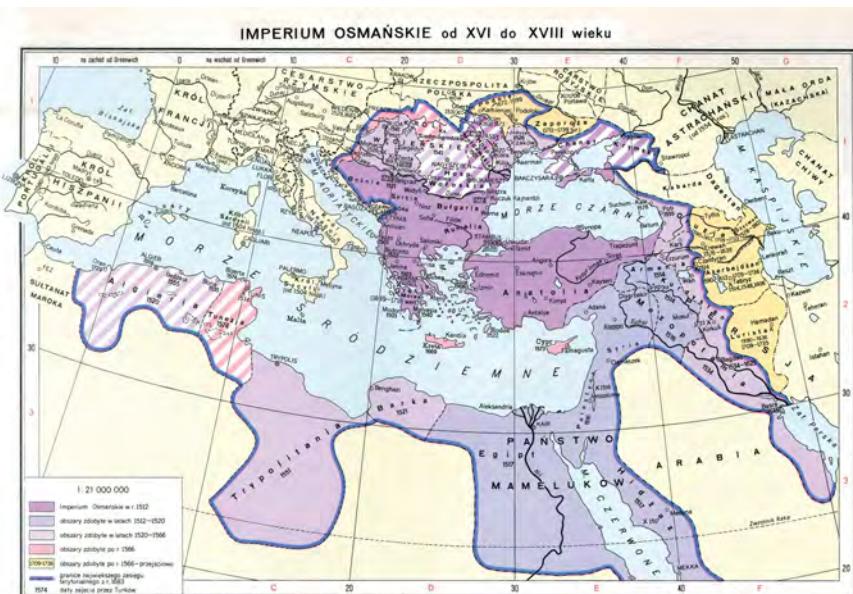
Во ова време не се зборуваше се уште ни за Македонија ниту за македонски народ. Името Македонија го носеше географската провинција во централно јужниот дел на Балканскиот полуостров.

Како што спомнавме на предходната страна, од 13 век Балканот беше поробен и вклучен во Османската Империја. До 18 век тоа беше едната од најсилните и несовладливи империи во светот. Во ова време останатите европски земји почнале да го појачуваат своето влијаније на европската политичка сцена. Балканскиот полуостров, заради својата локализација почна да биде интересен и за Австро – Унгарија но дури и за Русија. Од оваа принципа силта на Османската империја почна са слабее, а со тоа се најави можност за развивање на народно етничкиот идентитет на балканските народи. Србите, Бугарите и Грците, почнале да се борат за својата слобода и независност, а Русија почна се води војна со Турција за политичко влијанија на Кримскиот Полуостров.

За територијалниот облик на Македонија најголемо влијаније имаа дејствата извршени во 19 век. Во ова време се случија едни од најважните востанија за историјата на оваа мала земја. Повеќе од нив беа поврзани со борбата за ослободување од турското робство. Подтикнување за ослободителна борба дојдоа од страната на христијанското, словенско население на Бугарија, но по кратко време се претвори тоа во народо ослободителна борба на Македонците. За остварување на оваа идеја веќе тогаш се ангажирале македонското граѓанство и интелигенција, кои биле душата на народот и главна иницијатива на идеата за основување на независна македонска држава. Во 1913 година, после трите Балкански Војни, територијата на Македонија остана поделена меѓу Србија, Бугарија и Грција. Со крајот на Втората Светска Војна, во 1945 година, основана беше Социјалистичка Федеративна Република Југославија, а во нејзиниот состав влезе и социјалистичка Република Македонија. Денешна независна Република Македонија се појави пак на светската карта во 1991 година, заедно со распадот на СФРЈ.

Polacy w Imperium Osmańskim

Kiedy pod koniec XVIII wieku Rzeczpospolita Obojga Narodów została podzielona między Rosję, Austrię i Prusy, Imperium Osmańskie dało wyraz swojej dezaprobatie przez pozostawianie w trakcie oficjalnych spotkań dyplomatycznych pustego miejsca dla posła Rzeczypospolitej lub raczej – jak nazywano Polskę w Imperium – Lechistanu. Na taką decyzję wpłynęły zapewne nie tylko pełne wzajemnego szacunku kontakty między Imperium a Rzeczypospolitą, ale przede wszystkim napięte relacje między Turcją a Rosją, walczącymi o wpływ na Krymie i w basenie Morza Czarnego. Wcześniej ryczące polsko tureckie były raczej pasmem wojen i potyczek, jak choćby bitwa pod Wiedniem czy też ustawniczne napaści na ziemie polskie ze strony Tatarów Krymskich podległych Imperium.



Османската Империя 16-18 век

To właśnie z ich powodu Polacy pojawiiali się w różnych regionach Imperium jeszcze przed XIX wiekiem – najczęściej jako wzięci w jasyr niewolnicy, którzy nawet po wykupieniu się z niewoli pozostawiali w Imperium Osmańskim, niekiedy jako podróżnicy czy kupcy. Trudno jednak prześledzić, którzy z nich i na jak długo trafili do Macedonii. Wyraźne są natomiast bałkańskie koneksje polskich żołnierzy i aktywistów biorących udział w Wiośnie Ludów, którzy trafili do Imperium Osmańskiego na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XIX wieku.

W tym okresie relacje turecko-rosyjskie były coraz bardziej napięte, Polacy stawali więc po stronie wrogów swoich zaborców. Przybywali w różne części kraju, który rozciągał się od Zatoki Perskiej po Bałkany, poszukując schronienia i wsparcia zarówno dla polskich, jak i dla

Полјаци во Османската Империја

Кога при крајот на 18 век Жечпостолита на Двата Народи остана поделен меѓу Русија, Австроја и Прусија, Османското Империум го окажа сбоето незадоволство со оставување на место за полскиот дипломат , односно за представителот на Лехистан. Оваа реакција остави голема и важна трага во полско – османските односи, но уште поголемо влијаније имаше на турско – руските односи, и нивниот воен конфликт на Кромскиот Полуостров и во Црноморскиот рејон.

Поранешните релаџи измеѓу Полското кралство а Турција беа главно на воено ниво, и само како за пример спомнуваме тука за битката кај Виена или сталниот атак од страната на Кримските Татари врз полските земји.

Сепак поправените меѓународни односи измеѓу Полска и Турската, Османска Империја се причината поради која во 19 век пољациите се појавија на Балканскиот Полуостров. Порано тие, како и останатите цристијани беа земани робје од страната на турските војска, или пак доаѓале тука како пазарции или патници и авантуристи. Одделна група на Полјаци се полските војници и револуционери, кои дојдоа тука во времето на Пролетта на Народите околу половината на 40 и 50 години на 19 век.

Во ова време односите меѓу Русија и Турција беа заострени. Во овој конфликт Полска беше на страната на Османската Империја. Од таа причина тие почнале да ги постуваат разните делови на султановото царство, од Перскиот Залив па дури и до Балканскиот Полуостров. Едни од полските иселеници бараа помош за ослободување на нивната



Турција во Европа, 1824 година./ Turcja w Europie 1824 rok.

tureckich interesów. Część z nich wybrała karierę wojskową, zaciągnęli się do wojsk osmańskich. Inni pracowali w administracji. Łączyły ich były bliskie relacje z władzą osmańską.

Karierę wojskową wybrał Konstanty Borzęcki. Po przybyciu do Istanbułu przeszedł na islam, przyjął imię Mustafa Dżelaleddin i rozpoczął służbę w osmańskiej armii. Wykazawszy się talentem wojskowym, szybko zdobył zaszczytny tytuł paszy. W tym samym czasie rozpoczął pisanie *Les Turcs anciens et modernes*, tekstu, który ukazał się drukiem w 1869 roku. Publikacja ta była inspiracją dla ruchu młodotureckiego, wpłynęła też na poglądy pochodzącego z Macedonii Mustafy Kemala, który po latach, został nazwany Ojcem Narodu Tureckiego – Ataturkiem. Kiedy dzieło było publikowane, Mustafa Dżelaleddin przebywał w macedońskiej Bitoli, wtedy zwanej Monastirem, sprawując tam wojskową funkcję sandżakbeja, czyli „pana, zarządcy sandżaku”. Sandżakbej zarządzał osmańskimi wojskami na danym terytorium. W związku z tym Mustafa Dżelaledin odpowiedzialny był za tłumienie antytureckich powstań o podłożu narodowościowym w sandżaku bitolskim. Z tego względu nie cieszy się dobrą pamięcią wśród lokalnej ludności.

Inną twarz polskiej emigracji tamtego okresu prezentuje Ludwik Wojtkiewicz. Wcześniej prawdopodobnie brał udział w antyrosyjskim powstaniu styczniowym, po czym wyemigrował. Przybył do Macedonii w 1870 roku. Ożenił się z miejscową dziewczyną, córką lokalnego działacza niepodległościowego, i wiódł życie prowincjonalnego nauczyciela w niewielkim miasteczku Veles. Wojowniczy duch jednak go nie opuszczał. Najpierw przyłączył się do serbskich wojsk podczas wojny turecko-serbskiej w latach 1876–1878, a następnie do przygotowań do powstania kresnegońskiego w Macedonii. Jako komendant II oddziału powstańców próbował wykorzystać swoje talenty wojskowe. Niestety, osobiste niesnaski z przywódcami powstania sprawiły, że zbliżył się do skrzydła dążącego do przyłączenia Macedonii Wardarskiej do Bułgarii. Ludwik został uznany przez Macedończyków za zdrajce i jeszcze w trakcie powstania opuścił Macedonię.

Jednak nie wszyscy Polacy, którzy przybyli w tym okresie na teren Macedonii, zapisali się w historii w dwuznaczny sposób. Polacy byli także inżynierami linii telegraficznej, lekarzami czy w końcu także żołnierzami oddającymi życie za wolność pobratymców.



Konstanty Borzęcki, Mustafa Dżelaleddin.
Константи Божецки, Мустафа Џелаледин.

татковина, другите стапиле во османската војска, а некои почнале да работат во турските административни организации.

Еден од османските војници бил и Константин Боженцки. Кога тој пристигнал во Истанбул, се потурчил и го примил името Мустафа Џелаледин и почнал да служи во турска армија. За своите заслуги тој ја добил титулата Паша. Во истото време почнал тој да ја пишува работата *Les Turcs anciens et modernes*. Овој текст беше исто испечатен во 1869 година. Беше тоа инспирација за младотурското народно движење, но исто имаше и огромно влијаније на Мустафа Кемал, роден во Македонија, а кој после Младотурска-та Револуција беше именуван Ататурк (Татко на сите Турци).

Во ова време Мустафа Џелаледин беше санџакбеј во Битола и беше одговорен за подтиснување на македонските антитурски востанија. Од оваа пришина можеме слободно да кажеме, дека овој полјак бил еден од најомразените полски личности во македонска-та историја.

Лудовик Војткиевич е друг полски емигрант, кој со своите постапки се впиша во историјата на македонскиот народ. Војткиевич избега од Полска после антируското Јануарско Востание. Во Македонија се пресели во 1870 години, се ожени со керката на македонски револуционер и долго време работел како учител во едно велешко училиште. Во текот на србско-турските војна (1876–1878 г.) стапи во србските револуционерни одреди, а потоа исто се бореше во Кресненското востание. Во ова време тој беше командир на вториот оддел на востаниците, но поради тоа што Војткиевич се зближи кон фракцијата, која што сакаше Вардарска Македонија да биде обединета со Бугарија, не се впиша бо македонската историја како храбар и позитивен лик. Сметан за предавник, беше натеран да напушти Македонија.

Но Полјаците не беа само негативни личности во македонската историја. Се впишаа во неа и како инжињери, лекари или војници кои ја бране македонската слобода и независност.

Polak opisuje Macedończyków

Na początek XX wieku, a zwłaszcza na lata dwudzieste i trzydzieste, przypadał okres prawdziwego rozkwitu polskiej etnografii. Na kolejnych uniwersytetach powstawały katedry etnografii, wydawano przełomowe dzieła dotyczące kultury materialnej, społecznej i duchowej. Rozwijayały się różne nurtury myśli antropologicznej. Penetrowano nowe obszary zainteresowań, a także nowe obszary geograficzne.

W takim klimacie na Uniwersytecie Jagiellońskim kształcił się Józef Obrębski. Był uczniem Kazimierza Moszyńskiego, jednego z największych znawców kultury Słowian. Obrębski, uznany za wybitnego studenta, z łatwością zdobył grant London School of Economics w dziedzinie nauk społecznych. Tam został studentem Bronisława Malinowskiego, twórcy teorii funkcjonalistycznej oraz metody badawczej zwanej obserwacją uczestniczącą, a także autora znanych opracowań etnograficznych, takich jak między innymi *Życie seksualne dzikich i Argonauci Zachodniego Pacyfiku*.



Józef Obrębski w terenie, macedońskie Porecze 1932-1933.

Macedonia

Zachęcony przez Malinowskiego do kontynuacji rozpoczętych już badań terenowych na Bałkanach, Obrębski wyruszył do Macedonii, która w tamtym czasie była częścią Królestwa Jugosławii i często nazywano ją południową Serbią. Na przełomie 1932 i 1933 roku spędził osiem miesięcy w okolicy wsi Wołcze w regionie Porecze. Jak zauważał w artykule *Obrzędowa i społeczna struktura wsi macedońskiej*, trafił do społeczności „nie dotknietej jeszcze wpływem

Полјак ги опишува Македонците

На почетокот на 20 век, а посебно во 20 и 30 години, трае времето на најголемиот развој на полската етнографија. Катедри на етнографија се отварани на повеќето полски универзитети, а развојот на науката е потврден со печатење на нови материјали за духовната, материјална или социјална култура. Се развиваат исто различни гранки на антропологијата. За тоа биле водени истражувања на разни нивоа а исто биле берени на различни нови области – исто и географски за истражување.

Јозеф Обрембски, ученик на Казимир Мошински – еден од најголемите истражувачи на словенската култура, студираше етнологија на Јагелонскиот Универзитет во Краков. Обрембски, талентиран студент лесно доби стипендија за студирање опшествени науки во London School of Economics. Таму тој стана ученик на Бронислав Малиновски, авторот на функционалистичка теорија и методата на набљудување, а исто и авторот на *Сексуалниот живот на дивите и Аргонавти на западниот Пацифик*.

Македонија

Инспириран од Малиновски да продолжи со своите етнографски истражувања, Обрембски реши да тргне на Балканскиот Полуостров, а поточно во Македонија. и така во преломот на 1932 и 1933 година тој помина 8 месеци во село Волче во регионот на Порече. Во текстот *Ритуална и религиозна структура на македонско-то село*, тој забележува, дека овој регион е многу архаичен. За да стигне во село Волче морал околу 8 часа да пешачи од најблискиот во овој регион град, кој бил Гостивар. Како што забележил понатаму, секој аспект на функционирање на ова македонско општество наоѓало на перифериумот на европската култура и цивилизација. Затоа тој со објаснувањето на магијата, начинот на прославување слави организирање на свадби, крштевки или погреби, истовремено ги објаснувал и разјаснувал и релациите измеѓу жителите на тоа село во овој регион на Македонија.



Јозеф Обребски во текот на истражувања, македонско Порече, 1932-1933.

Тоа што е важно да се забележи е дека Македонија долго време не беше интересна за општествени, социјолошки или антрополошки истражувања. Повеќето работи напи-

nowoczesnych przemian". Aby tam dotrzeć, musiał maszerować osiem godzin z najbliższego większego miasta – Gostiwaram. Odnalazł społeczność peryferyjną, znajdującą się na pograniczu cywilizacji europejskiej. Prowadził etnograficzne badania terenowe: wywiady i obserwacje skupione na życiu obrzędowym, lecz tak naprawdę związane z każdym aspektem funkcjonowania społeczności macedońskiej. Tłumacząc stosowanie magii, sposoby świętowania, odprawiania pogrzebów czy chrzcin, równolegle opisywał stosunki między przedstawicielami wiejskiej wspólnoty.

Macedonia długo nie była obiektem zainteresowania badaczy społecznych. Jeśli pojawiały się w ogóle artykuły na temat kultury macedońskiej, były to najczęściej publikacje propagandowe. Starano się w nich udowodnić przynależność Macedończyków do którejś z grup z nimi sąsiadujących: Bułgarów, Greków czy Serbów. Obrębski zdaje się jednym z pierwszych badaczy, który przeprowadził wnikliwe badania wsi macedońskiej, traktując jej mieszkańców jako odrębną pod względem etnicznym grupę.

Etnograf, mimo że spędził stosunkowo krótki czas w Wołczu i już tam nigdy nie powrócił, zapadł mieszkańcom w pamięć. W Samokowie – miasteczku leżącym na Porecu, w pobliżu Wołcza – główna ulica nosi imię Józefa Obrębskiego, a na centralnym placu ustawiono jego pomnik. I chociaż jego nazwisko nie jest powszechnie znane w Polsce, to jego prace stały się inspiracją dla pokoleń macedońskich i polskich etnografów.

Józef Obrębski

Już od kilku tygodni przebywałem wprzegnięty w pracę etnologiczną w małej, zabitej deską wsi macedońskiego Porecza, a jeszcze ciągle między mną a moimi najlepszymi nawet i najbardziej otwartymi przyjaciółmi istniała jakas nieprzenikliwa zapora, o którą rozbijały się wszelkie wysiłki dobronięcia do dessous rozlicznych wydarzeń wiejskich, dziwnych, ezoterycznych i niezrozumiałych zwyczajów, niesformułowanych praw i skrzętnie ukrywanych skandal i bezprawia.

Ilekroć rozmowa schodziła na jakiś drażliwy temat, ilekroć potrącała o jakiś zasłyszany mimochodem skandal rodzinny, jakiś konflikt dwóch domów, jakąś romantyczną aferę, czy czyjaś nagłą śmierć – porozumiewawcze, niewinne spojrzenia współrozmówców krzyżowały się ze sobą, słowa cedziły się wolno i ostrożnie, tempo rozmowy słabło i nad wszystkimi ciążyła atmosfera przymusu i skrepowania. Z ostrożnych, powściągliwych wypowiedzeń, z niezręcznych wykrętów co najbardziej zaufanych informatorów, z ich emfatycznych zaprzeczeń i klamliwych wyznań ignorancji, z wieloznacznych przemilczeń, jedna rzecz była pewna: że pod inscenizowanym wobec obcego poszanowaniem dla tradycji, prawa i zwyczaju, czy pod bezkrytycznym idealizowaniem warunków życia wiejskiego, kryje się rzeczywistość daleka od sfałszowanych pozorów ideału, nierównie bujniejsza, żywza i ciekawsza. Powtarzał się jeden lejtmotyw, służący jako uniwersalne wyjaśnienie, przecinające dyskusję i dyskredytujące przedmiot dla dalszej rozmowy: czary. Ciężka, gwałtowna choroba sąsiadki: czary. Czyjaś nagła i niespodziewana śmierć: czary. Kłótnia w rodzinie:

шани во ова време имале пропаганден карактер и биле употребувани за докажување дека македонскиот народ не постои, а на оваа територија живеат или бугарски, или србски или грчки побратимци. Затоа слободно можеме да кажеме, дека Јозеф Обрембски бил едниот од првите истражувачи кој почна да се интересира и занимава со македонскијот етнос и култура, како култура на одделен и независен народ.

Иако овој етнограф помина прилично кратко време во Порече и село Волче, населението сепак го запамнило за долго време. Во Самоков, град кое лежи во Порече, главната улица е наречена во чест на Обрембски со неговото презиме, а на плоштадот на ова градче може да се види и споменик на овој полски етнограф и етнолог. Неговите книги и текстови до ден денеска се голема инспирација и за полските но и за македонските етнолози.



Јозеф Обребски во текот на истражувања, македонско Порече, 1932-1933.

Јозеф Обребски

Веќе неколку недели сум подполно вовлечен во етнолошка работаво едно мало, заборавено македонско село бо регионот на Порече, а сеуште измеѓу мене а моите тукашини пријатели постои некоја непреминлива граница, која на никој начин не ми дозволува ни да ги допрам верските обичаи, магијата, верувањата ни другите поголеми тајни, неодредени правила, скриени скандали.

Колкупати разговорот допираше некоја деликатна тема на пример за некој фамилијарен скандал, конфликт измеѓу некои фамилии, романтична љубовна врска или нагла непревидлива смрт на некој, луѓето со кои зборував почнуваа да бидат сомнителни, престануваа да бидат искрени и отворени. Неко нивни изјави почнуваа да бидат лажливи. Гледав дека измислуваа работи за нивните верувања и адеми. Мислам дека со големо вниеание и почит за својата традиција не ми ја кажуваа вистината. Некој работи ги идеализираа, а за некои не сакаа да зборуваат, но тоа што забелжав дека вистината е многу покомплицирана од тоа што мене ми го разкажуваа. Во сушуации кои не беа нормални и обични за секојдневниот живот, се појавуваше коако лејтмотив едно објаснување, кое

czary. Nieurodzaj: czary. (...) Lecz choć to charakterystyczne tłumaczenie pozornie uchylało rąbka najintymniejszym wierzeniom i praktykom plemienia, nie wychodziło ono prawie nigdy poza ogólnikową, bladą, beztreściwą informację. Nie pomogły nalegania i prośby. Nie pomogły poczęstunki i dary. Nie pomogły wywiady u najpierwszych znachorek kraju, które choćby z profesji winny były wiedzieć coś więcej w tej materii.

Żadna z kobiet nie omieszkala kategorycznie i z emfazą zaznaczyć, że nic o czarach nie wie, że zna tylko ten iowy zabieg leczniczy lub obrzęd rytualny, co przynosi dobro ludziom, stadom i plonom, i że jeśli gdziekolwiek są baby, co umieją czynić madzijite, to chyba w innej wsi, albo nawet w innym kraju. I z tego martwego punktu nie sposób było się ruszyć. I gdyby nie zdania urywane w połowie na mój widok, ostrzeżenia wyszeptywane po kątach, niespokojne spojrzenia towarzysząca uspokajającym słowom, można by faktycznie sądzić, że czary i magia są u tego ludu niczym więcej jak mitem, któremu wierzy się bez podstaw i uzasadnienia, jakimś odwiecznym przesądem, pod którym nie kryje się żadna treść społeczna, żaden konkretny przypadek czarownictwa i czarów.

(...) Taki moment nadszedł wreszcie któregoś stycznioowego poranka.

Józef Obrębski, *Skandal we wsi*, w: tenże, *Dzisiejsi ludzie Polesia i inne eseje*, IFiS PAN, Warszawa 2005, s. 53-54

Fotografie Józefa Obrębskiego z Special Collections and Archives, W. E. B. Du Bois Library, University of Massachusetts w Amherst, Massachusetts, USA.

не дозволуваше да продолжуваме разговор за тие теми. Ако некој наеднаш се разболуваше луѓето бикаа дека причината за тоа се уроци и магија. Истата причина се повторуваше кога се трудев да ми ја објасна причината за нечија нагла смрт или за голема домашна разправија. (...) иако овој вид на објаснување можел да ми покажи мал дел од вистината, нашинот на толкување не излегуваше надвор од границите на доделување на прилично пошити информации за темите кои ме интересираа. Немаше начин со кој би можел да ги уведам за да ми ги објаснат вистинските објаснувања и причини за некои верувања и адети.

Никоја од жените со кои имам зборувано не призна дека знае нешто за магија, но скоро сите ми напомнаа дека знаат особи кои што знаат да бајат или да лекуваат. Ме убедуваа дека ова бајање треба да им донесе добро на лужето, стоката и нивните стопанства, и дека ако некоја жена знае нешто за маѓепсување, тогаш таа сигурно не потекнува од нивното село него е од неке друго село или дури и цело подрачје. И ако не би слушал тивки разговор позади мојот грб и разговори кои одеднаж беа забрчувани во моментот кога некој ме заблежуваше, стварно би можел да помислам дека магијата во ова село е само некој стар азборавен мит, некој верувања кои немаат никакво влијание на отиштествениот живот во ова село.

(...) И таков момент се појави во некое јануарско утро.

Józef Obrębski, *Skandal we wsi*, w: tenże, *Dzisiejsi ludzie Polesia i inne eseje*, IFiS PAN, Warszawa 2005, s. 53-54

Фотографии на Јозеф Обребски од Special Collections and Archives, W. E. B. Du Bois Library, Университет во Массачусетс во Амхерст, Массачусетс, САД.

Polacy odbudowują Skopje

W 1963 roku w Skopju, stolicy Macedonii, która w tamtym czasie była jedną z republik Jugosławii, mieszkało około 200 tysięcy ludzi. Było ono najliczniej zamieszkany miastem południowej części Jugosławii. Z całej Macedonii przyjeżdżali doń ludzie na studia czy w poszukiwaniu pracy. Z roku na rok coraz bardziej się rozrastało, zwiększało swoją przestrzeń i liczbę mieszkańców. Wielu ludzi pamiętacych ten czas wspomina Skopje jako piękne, przyjazne i bezpieczne miasto.

Trzęsienie ziemi

26 lipca 1963 roku o godzinie 5:17 Skopje nawiedziło silne trzęsienie ziemi. Było to drugie

ne opady, które po przeszło miesiącnej przerwie przeszły w piątek wieczorem nad całą prowincję Opatrzna, a w której kiedyś powiatach trwał tyle ostatnia noc, zlałodyszy nieco posuchę. Towarzystujące im poważne ochłodzenie (temperatura w piątek przed południem z plus 26 stopni spadła po południu do 13), osiągnęło również nadmierne parowanie gleby. W wielu powiatach teń niewielki wprawidele „zatrzymał” wilgoć wykorzystane dla podorywek i sieci poplonów.

W pow. Grodków, gdzie opady były większe, na skutek plątanego ożyn wylądował Wilga, jak stwierdza fachowy, wystarczający na kilka dni i do tego czasu nie trzeba będzie ich podawać — choć przygotowania do tego, jak np. w calym inspektoracie PGR Grodków, zostały już poczynione. (PAP)

Szeroka akcja ratunkowa dla ofiar trzęsienia ziemi w Skopje

(TELEFONEM OD STALEGO KORESPONDENTA)

Belgrad, 27.7.

Katastrofalne trzęsienie ziemi, w przeczeszo 180-tysięcznym mieście Skopje, głęboko wstrząsnęło całą Jugosławią. Dzień i jutro w całym kraju trwa ogólnokrajowa akcja, zakłócone są teatry, kina, restauracje, wszystkie imprezy, rozrywki. Tragedia zaskoczyła mieszkańców jeszcze miasto 26 lipca wczesnym ranem, o godzinie 5:15, ciągim 15 sekund z maksymalną siłą, zgodnie z opisami, pełniąc przewróceniem bloków stolicy Macedonii zastały gruzu i zgłaszcza.

Bliżej 80 proc. budynków uległo całkowitemu lub części-

wemu zniszczeniu. Poważnie zniszczony został budynek jednostki i położone wokół placówek administracyjnych, wraz z gimnazjum i szkołami podstawowymi. Jak domek z kart rurek dwa hotele „Macedonia” i „Skopje”.

Ci, których pierwsze wrażenia były jeszcze lekkie, teraz jączące z mocą zdają się uratować. Skopje jak wiekarsko zapisało się w historii światowej jako jedno z miejsc, gdzie zginęły tysiące. Te „wilejki rur” miały znaczenie.

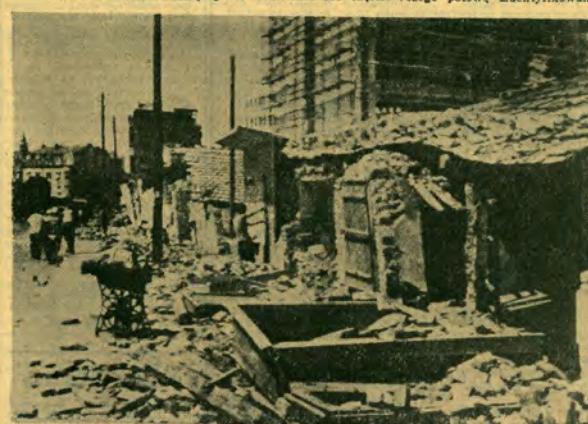
Do chwili obecnej nie ustalo dokładna liczba ofiar śmiertelnych. Spod gruzów wydobyto już ponad 800 zmarłych, z czego połowę zidentyfikowano.

Nikt nie może powiedzieć, ile ludzi znajduje się jeszcze pod gruzami. Liczba rannych wynosi obecnie tysiące.

Na wieść o straszonym niszczycie do pomocy rannym stanęły szybko wojsko, milicja, władze miasta i ci obywatele, którzy zostali przy życiu. Z Belgradu, Lublan, Vrmaczej Banji i innych miast wystanding natychmiast samolotami skupy lekarzy, chirurgów i specjalistów pozać sanitarnymi. Na miastę skorbanie wiozących, lekarzy i świadów ratowniczych mieli dojechać żołnierze i żołnierze gospodarcze. Specjalnym systemem oddano się wóde do pieśni samochodami i wózami strażackimi, lekarstwa i skupy lekarzy. Na apel do ludności o krew dla rannego skierowano żołnierzy i żołnierzy, Miroslavę, Beogradzie, Nišu, Leskovic, Ivangradzie.

Zaklasyfikowano i przedsiębiorstwa wysypano skupy pracowników: elektryków, montatorów i instalatorów. Do miasta ciągną się cieki zatrzymując mazyny, aby przyspieszyć odgruzowywanie.

Specjalne brigady przy oczyszczaniu miasta pracują nad rzeką. W ciągu dnia i nocy całego dnia po całym mieście walce znowu zrużew wylądują jeszcze lepsze i lepsze krewiaste, antybiotyki, witaminy i materiały opatrunkowe. (PAP)



Oto pierwsze zdjęcie ze zniszczonego Skopje

CAF — Telefoto

Pomoc PCK

W związku z katastrofalnym trzęsieniem ziemi w Macedonii Polski Czerwony Krzyż wykorzystał do Jugosłowiańskiego Czerwonego Krzyża depesze z wyrazami serdecznego współczucia. Pragnie przysiąć z pomocą licznym ofiarom katastrofy. PCK wykonała w tym momencie stowarzyszenia zbrojnego, kwiatołapie, szpese, antybiotyki, witaminy i materiały opatrunkowe. (PAP)

Artykuł z Trybuny Ludu z 1963 r./Статија во „Трибуна на Љуфето“, 1963 година.

Полацте го градат Скопје

Во 1963 година во Скопје, главниот град на Македонија, живеело околу 200 илиади жители. Тоа беше најмногу населен град во јужна Југославија. Од цела Македонија доаѓале луѓе заради примање на високо образование или за работа. Секоја година градот го рашируваше својот просторот а што и се зголемуваше бројот на населението. Многу од тогашните жители го памтаат Скопје како многу убав, отворен и безбеден град.

Земјотрес

На 26 јули 1963 година, во 5:17 часот Скопје го начека многу јак земјотрес. Тоа беше втор земјотрес во историјата на градот. Првиот земјотрес беше во 520 година. Во текот на времето Скопје многу пати беше уништено од војни, но никогаш не му се случило да биде толку уништено од страната на природа.

Земјотресот од 1963 година траеше пократко од 20 секунди. Во ова време повеќе од 70% на населени згради останаа уништени или урнати. Како резултат живот го изгубилја 1070 луѓе, повеќе од 3000 беа ранени, но 150 илиади станаа бездомни.

Освен заселени згради исто така ги уништеа хотел Македонија во кој останаа убиени 180 луѓе, хотел Скопје, Музеј и седиште на Националната Банка на Југославија. Освен тоа уништена остана и Железничката Станница. Дел од неа, со урнат сид и часовник со задржано време на 5:17 цаатот – времето на земјотресот, до ден денеска останаа во центарот на градот како вид на споменик.

Иако епицентарот на замјотресот беше ситуиран во долината на река, населбата по-лојена од десната страна на Вардар – Стара Чаршија беше најмалку уништена. Исто и како Каменни Мост изграден за време на Османската Империја – симбол на градот и еден од најважните историски споменици.

Одградба на Скопје

Големина на уништувањето а и бројот на жртвите ги допре политички елити и медиуми не само во Југославија, но низ цел свет. Југословенска влада доста брзо почна да и доделува помош на Македонија. Воколу градот направеа беа кампови за останите бездомни жители. Исто југословенската армии им помагаше на жителите, а од цела држава беа пракани пакети и финансиска помош.

Во тоа време одлучено Скопје да биде реконструирано како „символ на братството и единство на југословенските нации“. Но и цел свет, иако беше поделен од Ладната Война, сепак успеа да се здружи пред ваквата идеа. Организација на Заеднички Нацiji одма организира меѓународна хуманитарна помош а во исто време почнаа да бидат правени плановите за реконструкцијата на градот.

trzęsienie w historii miasta. Po raz pierwszy Skopje uległo zniszczeniu w 520 roku, potem było wielokrotnie niszczone podczas działań wojennych, nie doświadczyło tak tragicznych w skutkach działań natury.

Trzęsienie ziemi z 1963 roku trwało niecałe 20 sekund. W tym czasie ponad 70 procent budynków mieszkalnych miasta uległo zniszczeniu. W jego rezultacie życie straciło 1070 osób, ponad 3 tysiące odniosło obrażenia, a 150 tysięcy straciło dach nad głową.

Prócz budynków mieszkalnych zniszczeniu uległ hotel Macedonia, pod którego gruzami zginęło 180 osób, hotel Skopje, biblioteka, muzeum oraz siedziba Państwowego Banku Jugosławii. Zniszczeniu uległ także dworzec kolejowy, jego ruiny razem z zegarem, który zatrzymał się na godzinie wstrząsu, stoją w centrum miasta do dnia dzisiejszego.

Mimo że centrum wstrząsów znajdowało się w dolinie rzeki Wardar, dzielnica, która z nią sąsiadała – stara turecka część miasta, nazywana Starą Czarsziją – ucierpiała najmniej. Pretrwał także kamienny most wybudowany jeszcze w czasach Imperium Osmańskiego – symbol miasta i jeden z jego najważniejszych zabytków.

Odbudowa

Skala zniszczeń i ilość ofiar poruszyły elity polityczne i opinię publiczną nie tylko w Jugosławii, ale na całym świecie. Jugosłowiański rząd dość sprawnie i szybko rozpoczął akcję ratunkową, wokół miasta organizowano obozy dla ocalonych bezdomnych mieszkańców. Armia jugosłowiańska spieszyła z pomocą, a z całego kraju słano paczki i pomoc finansową dla zrujnowanej stolicy.

Skopje postanowiono odbudować jako „symbol braterstwa i jedności narodów Jugosławii”, ale i całego świata, który – choć w czasie zimnej wojny podzielony żelazną kurtyną – potrafił zjednoczyć się wokół tej idei. Organizacja Narodów Zjednoczonych natychmiast zaczęła organizować międzynarodową pomoc humanitarną i przygotowywać plany odbudowy miasta.

W kilka tygodni po trzęsieniu ziemi również władze Polski wyrazili chęć i gotowość pomocy Skopju, które podobnie jak Warszawa, choć w innych okolicznościach, uległo prawie całkowitemu zniszczeniu. Ta tragiczna zbieżność losów sprawiła, że warszawscy architekci zgłosili się do opracowania planu odbudowy Skopja. W tym samym czasie podobną pomoc zaoferowała znana i ceniona firma z Grecji, Doxiadis Associates.

Oba zespoły, polski i grecki, decyzją ekspertów powołanych przez rząd Jugosławii i UNESCO, miały przez rok opracować plan odbudowy miasta.

Na czele polskiego zespołu urbanistów stanął Stanisław Jankowski, architekt urodzony w Warszawie. Jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej Jankowski ukończył architekturę na Politechnice Warszawskiej. Wybuch wojny przerwał jego karierę. W 1945 roku po zakończeniu wojny wyjechał na rok do Anglii, gdzie ukończył studium urbanistyczne. Po powrocie do Warszawy rozpoczął pracę w Biurze Odbudowy Stolicy. Przez kolejnych 30 lat opracowywał



Споменик во чест на жртвите од земјотресот во Скопје, во 1963 година./ Pomnik upamiętniający ofiary trzęsienia ziemi z 1963 roku w Skopje.

После неколку недели од земјотрес исто владата на Полска одлучи да се придружи во помош на градот на кој му се случила, од различни причини, но сепак слична историја како на Варшава – целосно беше урнат.

Оваа трагична сличност на историјата на овие два града, ги принуди варшавски архитекти да се пријават за планирање на реконструкцијата на Скопје. Во истото време својата помош ја понудила грчката фирма Doxadis Associates која беше позната и ценена во светот. По одлука на експертите од УНЕСКО и југословенска влада двата тимови во време од една година требале да го подготват планот на реконструкцијата на градот.

Шефот на полскиот тим на урбанисти стана Станислав Јанковски, архитект роден во Варшава. Уште пред Втора Светска Војна тој го заврши факултет за архитектура на ПТеџничкиот Универзитет во Варшава. За жал, војната му ја прекине кариерата. Во 1945, после завршувањето на Војната, тој заминаа во Англија каде што заврши урбанистички факултет. Кога се врати во Полска почна да работи во Центар за Реконструкција на Градот Варшава. Следните 30 години го направи и воведе планот на реконструкцијата и развивањето на Варшава. Меѓу другите работи беше ангажиран во градење на Маршалката Населба (Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa – MDM).

i wdrażał plany odbudowy i rozwoju Warszawy. Był zaangażowany między innymi w tworzenie Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, czyli MDM-u.

Władze miasta za wkład w odbudowę stolicy Macedonii uhonorowały Jankowskiego srebrnym medalem miasta Skopja, a oprócz tego zaprosiły warszawskich architektów do wykonania kolejnych opracowań odbudowy.

Drugim polskim architektem, który miał ogromny wkład w dzieło odbudowy stolicy Macedonii, był Adolf Ciborowski. Tak jak Stanisław Jankowski, był absolwentem Wydziału Architektury na Politechnice Warszawskiej. Po drugiej wojnie światowej pracował w Biurze Odbudowy Stolicy, w latach 1954–1956 był głównym urbanistą w Komitecie ds. Urbanistyki i Architektury, a od 1956 do 1964 roku naczelnym architektem Warszawy. W 1964 roku został dyrektorem programu ONZ do planowania odbudowy Skopja. Tę funkcję pełnił do 1967 roku.

Nad odbudową Skopja pracowali nie tylko Jankowski i Ciborowski, ale cały zespół często dziś już anonimowych polskich architektów i urbanistów. Przykładali oni szczególną wagę do bezpieczeństwa, by przygotować Skopje na ewentualne kolejne trzęsienie ziemi, ale brali też pod uwagę nowocześnie pojęty ogólny ład przestrzenny i przyszły rozwój miasta. Rozproszo zbudowę i ograniczono jej wysokość, zaplanowano też komunikację miejską. Dojazd do pracy z jakiegokolwiek punktu miasta miał nie przekraczać 45 minut. W swojej pracy zastosowali najnowocześniejsze, jak na owe czasy, metody planowania.

Stolica Macedonii istnieje do dziś dzięki ich pracy, niedocenianej ze względu na kontrowersje estetyczne, które wzbudza Skopje. Jednak nie należy zapominać o tym polskim śladzie w Macedonii, który przyczynił się do powstania Skopja na nowo. Skopje jako przemyślnego projektu urbanistycznego, miasta, które według planu polskich architektów już nigdy więcej nie powinno stanowić zagrożenia dla swoich mieszkańców.

Градоначелникот и владата на Скопје му дадоа на Јанковски сребрена медаља на градот Скопје како благодарение за помош, а освен тоа ги поканиле полски архитекти да помогнаат во следните проекти во врска со одградбата.

Другиот полски архитект кој имаше големо влијание во реконструкцијата на градот беше Адолф Чиборовски. Исто како Станислав Јанковски и тој беше абсолвент на Факултет на Архитектура на Технички Универзитет во Варшава. После Втора Светска Војна и тој работеше во Центар за Реконструкција на Градот Варшава. Измеѓу 1954 и 1956 беше главен урбанист во Комитет за Урбанизика и Архитектура, а од 1956 до 1964 беше главен архитект на Варшава. Во 1964 година стана директор на програма на Обединетите Нации во врска со планирање на реконструкцијата на Скопје. Оваа функција ја вршеше до 1967 година.

Врска со градењето на Скопје работеа не само Јанковски и Чиборовски но цели-от тим анонимни и заборавени полски архитекти и урбанисти. Главно внимание беше обрнето на безбедноста на новоградените згради и куки, градот за да биде подготвен за следните земјотреси. Но исто така посветувале време да изпланираат Скопје како модерен простор и развиен град. Локацијата на зградите ги децентрилизирала и ограничвала нивната големина. Ја разпланирале исто градска комуникација така да од било кој место доаѓањето на работа да не трае повеќе од 45 минути. Во својата работа архитекти-те ги користиле најmodерни техники на урбанско планирање во тоа време.

Главниот град на Македонија до ден денес постои поради нивната работа. Работа, која во денешно време е недоволно доценета заради естетички контролерси. Сепак неможе да се заборави за полскиотата трага во Македонија, која имала влијание во изградбата и реконструкцијата на Скопје. Скопје кој според планови на полските архитекти никогаш веќе не би требало да стане небезбедно на своите граѓани.

Macedończycy przybywają do Polski

Macedończycy z Grecji

Macedonia Egejska to kraina geograficzna leżąca w północnej Grecji, znanej wśród Polaków dzięki ośrodkom turystycznym na półwyspie Chalkidiki. Do wybuchu drugiej wojny światowej w tym regionie mieszkali obok siebie Grecy, Słowianie, Turcy, Albanicy i Żydzi. Obowiązujący w imperium system prawnego zapewniał pokojową koegzystencję. Przez lata panowania osmańskiego była to kraina po części zapomniana, podupadająca gospodarczo, znajdująca się na rubieżach imperium. Sytuacja ta nie poprawiła się nawet wtedy, gdy Grecja zdobyła te terytoria. Ani monarchia, ani republika nie spełniły wszystkich oczekiwów. W czasie drugiej wojny światowej część rządu Grecji opowiedziała się za aliantami, ale część popierała państwa faszyściowskie. Rzesze ludzi stanęły po stronie lewicowych i komunistycznych grup partyzanckich.

Wojna domowa w Grecji

Koniec drugiej wojny światowej nie oznaczał końca zamieszek w Europie. W Grecji po demokratycznych wyborach w 1946 roku wybuchła wojna domowa między monarchistami a komunistami. Partyzanci Demokratycznej Armii Grecji (DSE) wspieranej przez Bułgarię i Jugosławię, a pośrednio przez inne państwa bloku wschodniego, walczyli z wojskami Królewskich Sił Zbrojnych głównie w północnych i zachodnich rejonach kraju – w znacznej mierze właśnie w Macedonii Egejskiej. Nie była to walka równa. Wojska DSE liczyły w najlepszym okresie około 35 tysięcy powstańców, podczas gdy siły rządowe aż 180 tysięcy żołnierzy.

Straty wynikające z działań wojennych do dziś trudno oszacować. Jednym ze skutków była na pewno masowa emigracja mieszkańców z Macedonii Egejskiej do krajów bloku wschodniego. Z terenów objętych działaniami wojennymi uciekali często w nocy, pieszo, przez góry leżące na pograniczu z Albanią. Zdarzało się, że wyjeżdżały całe rodziny. Najczęściej jednak ewakuowano tylko dzieci. Jako uchodźcy trafiały one do państw bloku wschodniego, między innymi do Uzbekistanu i Turkmenistanu, a także do Polski. Wszyscy myśleli, że Demokratyczna Armia Grecji wygra i szybko wrócą do rodzinnych domów. Jednak stało się inaczej.

Z Grecji do Polski

Ocenia się, że pod koniec lat czterdziestych XX wieku do Polski trafiło około 15 tysięcy obywateli greckich. Wśród nich było 3,5 tysiąca dzieci, które przyjechały same, bez rodziców. Wielu z przyjezdnych mówiło językiem słowiańskim i przyznawało się do bycia etnicznymi Macedończykami.

Dzieci umieszczano w domach dziecka, gdzie zapewniono im opiekę lekarską, umożliwiano naukę w szkołach, a także naukę języków ojczystych: macedońskiego i greckiego.

Mimo, że czasem ich macedońska tożsamość była negowana, a w niektórych ośrodkach dochodziło do przymusowej hellenizacji, jednak Macedończycy z Grecji dobrze wspominają pobyt

Македонците доаѓаат во Полска

Македонци од Грција

Егејска македонија е географска краина која што се наоѓа во северниот дел на Грција. Овој регион на Полјациите им е посебно познат по туристичките објекти на полуостровот Халкидики. До почетокот на Втората Светска Војна во овој регион покрај себе во мир живееле Грци, Словени, Турци, Албанци и Евреи. Правото воведено во сите триетории на османската империја гарантираше мир измеѓу овие етнички и верски групи. Цо годините на османските власти оваа краина стануваше се посиромашна и победна. Цитуацијата не се поправи ни кога Грците ги освоја овие земји, Ни Монархијата ни републиката не беа во состојба да ги исполнат сите очекувања на народот. Во текот на Втората Светска Војна Грчката влада се одговори по станата на Алијансата, но дел од партиите им дадоа поддршка на фашистите. Во тој момент огромни групи на луѓе почнале да симпатизираат и да се борат во социјалистичките и комунистичките партизански одреди.

Граѓанска војна во Грција

Крајот на Втората Светска Војна не го означуваше и крајот на немирите во Европа. Во Грција после демократските избори во 1946 година избувна граѓанска војна измеѓу монархистите и комунистите. Партизантите на Деократската Армија на Грција (ДСЕ) водеше, која имала поддршка од Бугарија, Југославија и другите земји на источниот блок водеа борба со Кралските Воени Одреди. Борбата главно се водеше во територијата на Егејска Македонија. Во Воската на ДСЕ во најдобриот момент имало околу 35 илјади војници, а во Монаршката војска во истото време ги имаше 180 илјади.

Воените загуби од овој конфликт до денешен ден се тешки да се избројат и пресметаат. Едниот од ефектите на оваа војна беше егзодусот на жителите на Егејска Македонија. Нивните страдања беа огромни. Ги напуштаа своите домови, го оставаа целиот свој имот и бегаа. Главно емигрираа во државите на комунистичкиот источен блок. Се случувало да бегаат цели фамилии, но главно евакуирани биле децата, кои како бегалци биле сместувани во Туркменистан, Узбекистан па и во Полска. Сите тие мислеле дека ДСЕ брзо ќе победи во оваа војна и дека штом побрзу ќе можат да се вратат во своите домови, но сепак така не се случи.

Од Грција во Полска

Се смета дека при крајот на 40 години на 20 век во полска пристигнале околу 15 илјади на Грци. Измеѓу нив било околу 3,5 илјади деца, кои пристигнале без своите родители. Многу од овие имигранти заборувале на словенски јазик и признавале дека тие се Македонци.

Децата биле сместувани во детски домови. Им била овозможена и обезбедена едука-

БУКВАР



WARSZAWA 1958

PAŃSTWOWE ZAKŁADY WYDAWNICTW SZKOLNYCH.

БУКВАР

808.66-07(075.2)

NASZA SPÓŁDZIELNIA „NOWE ŻYCIE”

Elena razem ze swoimi rodzicami żyje w spółdzielni „Nowe Życie”. Chodzi do szkoły. W tej chwili pisze bardzo długi list do swoich przyjaciółek z miasta.

„Opowiem wam o naszej spółdzielni. Żyje w niej dużo Macedończyków i Greków. Dorosli pracują razem w polu. Wszystko tu jest wspólne, laki, maszyny, krowy, owce, konie. Praca jest sprawiedliwie rozdzielana. A w polu pracują głównie maszyny. Żyjemy dobrze i w przyjaźni.”

Буквар и прва читанка – Elementarz i pierwsza czytanka w języku macedońskim, PZWS, Warszawa 1958, s.100

w Polsce i opiekę, jaką nad nimi roztoczono.

W latach pięćdziesiątych rząd grecki zaocznie odebrał uchodźcom obywatelstwo greckie, odbierając im równocześnie możliwość powrotu. Macedończycy pozostali w Polsce, przynajmniej na jakiś czas. Osiedlono ich na terenach mało zaludnionych, najczęściej na poniemieckich Ziemiach Odzyskanych, gdzie się kształcili, pracowali, tworzyli związki z Polakami, mieli dzieci. Sami stawali się częściowo Polakami.

Powrót w rodzinne strony

Mimo wdzięczności w stosunku do państwa, które dało im schronienie, wielu z nich wciąż myślało o powrocie w rodzinne strony. Namiastkę tego obiecywała Jugosławia, a dokładniej Socjalistyczna Republika Macedonii. Tęsknota za językiem i „swoimi”, bliskość rodzinnej ziemi, obietnica pewnej pracy czy mieszkania – to powody, dla których część postanowiła wyjechać z Polski. Tak też Macedończycy z Macedonii Egejskiej przez Polskę trafiли do obecnej Republiki Macedonii.



НАШАТА ЗАДРУГА „НОВ ЖИВОТ”

Елена живее заедно со своите родители во задругата „Нов живот“. Оди на школо. Сега пиши един долго-долго писмо до своите приятелки во градот.

„Ќе ви раскажам за нашата задруга. Тука има многу Македонии и Грци. Возрасните работат заедно на лето. Нивите, машините, кравите, овците, коните се заеднички. Сите работи си ги делат справедливо. На лето работат повеќе со машини. Живееме добро и другарски“.

100

ција, медицинска и социјална грижа, а исто им било обезбедено учење на своите народни јазици, т.е македонски и грчки.

Во 50 години, грчката влад им го одзема на бегалците грчкото државјанство, без можност на враќање во Грција, нити на премин на грчката државна граница. Македонските бегалци остана тогаш во Полска. Тие биле населени во западниот дел на Полска, на поранешните германски имоти. Таму тие почнале да водат обичен живит – учеле, работеле, оформувале фамилии со Полјациите, имале деца. Самите по некој дел почнувале да бидат Полјаци.

Враќање во татковите земји

Иако Македонците биле благодарни на полската држава и помошта која ја добиле, тие сепак не престанале да размислуваат за својата татковина и сепак посакувале да се вратат назад. Мал ден од изгубената татковина може да се потрудат да ја најдат во Југославија, а поточно во Социјалистичка Република Македонија. Желбата за пронајдувањето на нивните фамилии, контактот со нивниот мајчин јазик и култура ги натера да се вратат во новата Македонија. На тој начин Егејските Македонци се насетија во Република Македонија.

Македонците, на кои Полска им даде помош до ден денеска и се благодарни и носат многу топли спомени за кодините поминати тука. Имаат голем почит кон полскиот јазик, култура и традиција, па дури и од време на време им се случува да помислат дека дел од нив припаѓа на Полска.

Станислав, Битола

Шест години живеев во Полска. Мајками и таткоми 15 години. Сеушите знаеме добро да зборуваме на полски јазик. Зборувавме на полски како мали деца. Јас после 50 години сеушите се трудам да зборувам на полски јазик.

Се вративме затоа што бабами остана сама, тамо во Греција. Чичкоми замина за Америка, а баба не доби виза, па таткоми реши да се вратиме во Југославија – мајкаму немаше со кого да живее. Кога ние се вративме во Македонија, и бабами пристигна тука, во Југославија. Ние несме се имале видено 16 години.

На се се сеќавам. Таму поминавме убаво 15 години од животот. Мајками и таткоми сеушите после 50 години живот тука не можат да се снајдат. Ме им е лесно тука да живеат. Македонскиот темперамент. Да кажам, тука нема култура. 50 години тука и сеушите не се вистински Македонци.

Но луѓето тука се добри, а тоа е многу битно.

Polska dała im schronienie tylko na jakiś czas, ale do dziś noszą ją w sercach. Wciąż pamiętają język, śledzą wydarzenia. W ich domach kultywuje się polskie tradycje, które mieli okazję poznac. Zdarza im się przyznać: „jestem Polakiem”. Czasem żałują decyzji o wyjeździe.

Stanisław, Bitola

Sześć lat mieszkałem w Polsce. Matka i ojciec 15 lat. Jeszcze dobrze rozmawiamy po polsku. Jak malutki dzieciak rozmawiamy po polsku. Tak, ja się trudim [staram się] rozmawiać na polski. To jest 50 lat.

Wróciliśmy, bo moja babcia została tam w Grecji, a mój stryjek był w Ameryce, ona nie mogła dostać wizy do Ameryki i ojciec powiedział: „Jedziemy do Jugosławii, moja matka nie ma tam z kim żyć”. Jak my przyjechali do Macedonii, do Jugosławii, przyjechała i babcia. Nie widzieli się 16 lat.

Wszystko mam w głowie. Tam smo byli [tam byliśmy] 15 bardzo ładnych lat życia, tak mówi ojciec. I ojciec, i matka 50 lat jeszcze nie mogą tak... nie mogą się odnaleźć na żywie w Macedonii. Temperament macedoński. Brakuje kultura tutaj. 50 lat i jeszcze nie są prawdziwi Macedończyki.

Ale ludzie dobre dla mnie są. To w porządku, jak dobre ludzie są.

Ja bardzo kocham Polskę. Wszystko, wszystko pamiętam. Zgorzelec to jest miasto bardzo piękne. Zgorzelec mi jest w sercu. Kiedy przyjechałem w Zgorzelcu, 50 lat minęło, tak teraz płakam, tak sam płakam. Brakuje mi Zgorzelec.

Mój pierwszy sąsiad tam w Zgorzelcu jeszcze żyje w tym domu, 64 lata. Nazywa się Karol. Tak ja i Karol spacerowali my po Zgorzelcu. Ja mówiłem: tu to było [tu to było], tu to było. Przyjechałem do Zgorzelcu, to była ulica Warszawska, to gdzie pracowała matka. Wszystko zobaczyłem... tam jest Dom Kultury. To zobaczyłem wszystko, jak malutki dzieciak. Tam most... Wszystko pamiętam. 50 lat, ale wszystko. Rozmawialiśmy, ja i mój pierwszy sąsiad Karol, my wtedy byli sąsiedzi, Karol mówi: „Ja nie pamiętam! Nie wiem, jak pamiętasz to wszystko. Ja 14 lat miałem, nie pamiętam, a ty wszystko pamiętasz”.

Matka w domu gotuje polskie jedzenie. Ogórkowa zupa, szczawiowa, burakowa, rosół, to wszystko, ja bardzo kocham to i moje dzieci kochają teupy. Gotowała i moja żona, wszystko te recepty, ale nie żyje teraz.

Јас многу ја сакам Полска. На се се сеќавам. Згожелец е многу убав град. Кога пристигнав во Згожелец плачев исто како што сега плачам. Многу ми недостига овој град, иако поминаа веќе 50 години.

Мојот прв сосед од Згожелец Карол, сеушите живее во истата кука, во која што живееше пред 50 години. Тој има 64 години. Кога бев таму се сретнавме и шетавме заедно преку Згожелец. Бевме на улица Варшавска, таму мајками работеши. Се сум имал видено... таму е Домот на Културата. На се, ама баш на се се сеќавам. Карол, кој што ми беши сосед, кога разговаравме ми викаше, Јас имав 14 години и не се сеќавам, а ти се сеќаваши. Не разбираам како можеш на се ова да се сеќаваши.

Мајками дома готви полско јадење. Прави огуркова, супа од зелје, од цвекло, пилешка супа. Се тоа јас многу го сакам и моите деца исто. и ќенами исто ги гответаше истите полски рецептни. Но сега веќе умре.



Macedończycy z Polski jadą do Macedonii

Lata sześćdziesiąte XX wieku to dla wielu egejskich Macedończyków czas decyzji o powrocie do domu. Choć w gruncie rzeczy wyjazd z Polski do Macedonii trudno nazwać powrotem. Macedonia Egejska, region, z którego pochodzili, pozostała w granicach państwa greckiego, do którego powrotu nie było. Macedonia Wardarska, która po 1945 roku stała się republiką jugosłowiańską, to miejsce, w którym nigdy nie byli, którego nie znali. Jednak myśl o wspólnocie językowej, podobnych doświadczeniach kulturowych i historycznych dla wielu była obietnicą odnalezienia swojego domu po latach emigracji. Była możliwością zapuszczenia korzeni. Choć w Polsce mieszkały całymi rodzinami po kilka, kilkanaście lat i zdążyły się w niej zadomowić, poznać język i ludzi, wykształcić dzieci, to cały czas żyli z myślą o powrocie do ojczyzny.

Przyczyny decyzji o wyjeździe były różne. Często były związane z tępkocią: za językiem, jedzeniem, widokami, często łączyły się też z powodami natury ekonomicznej czy politycznej. Niektórzy Egejczycy narzekali, że w Polsce greckim komunistom było łatwiej, mieli łatwiejszy dostęp do studiów czy do pracy. A Jugosławia miała wszystkim zapewnić równy start.

Z Polski do Macedonii

Wielu Macedończyków na początku lat sześćdziesiątych wyruszyło w kolejną trasę, tym razem do ojczyzny, do Jugosławii. Wyjeżdżając z Polski zostawiali za sobą względnie stabilne życie, pracę, mieszkanie, przyjaciół. Ich droga z Grecji, często przez kraje ZSRR i Polskę, dobiegała kresu. Kiedy wreszcie dotarli do Macedonii, nowy kraj często okazywał się rozczarowaniem, był niezrozumiałym mimo wspólnego języka. Długie lata na emigracji oddaliły ich zarówno od Macedonii, jak i od całej wspólnoty Półwyspu Bałkańskiego. Powrót oznaczał kolejny zmudzony proces adaptacji w nowych, wcale nie lepszych, zwłaszcza pod względem ekonomicznym, warunkach.

W Macedonii często mieli problem z dostaniem pracy, a asymilacja była trudna ze względu na miejsca, w których ich osiedlano. Polityka etniczna Jugosławii miała zapobiegać tworzeniu się skupisk ludności, która mogłaby mieć dążenia separatystyczne. W tym wypadku były to miasta zamieszkane w dużym stopniu przez mniejszość albańską, czyli muzułmańską.

Grecy, Macedończycy czy Polacy?

Egejczycy podkreślają dziś, że po tak długim czasie pobytu w Polsce najtrudniejsza do zaakceptowania w Macedonii była odmienna kultura. W przypadku albańskich sąsiadów, wśród których mieszkały, różnice według nich były drastyczne, ale poczucie inności towarzyszyło im także wśród samych Macedończyków. Przyzwyczajeni do polskiego sposobu bycia, byli często zaskoczeni mentalnością ludzi, którzy kulturowo powinni im być bliżsi. Ich samych też odrówniano jako odmienićów – ni to Macedończyków, ni to Polaków, ni Greków.

Rozczarowanie krajem, o którym marzyli przez lata, rozbudziło z kolei sentyment do kraju, z którego wyjechali. W Macedonii zaczęli tęsknić za Polską. Za jej kulturą, językiem, literaturą

Македонците од Полска одат за Македонија

60 години на 20 век е време во кое егејските македонци морале да одлучат за својата иднина и за враќањето за својата татковина. Сепак преселбата од Полска во Македонија тежко е да се нарече враќање дома. Егејска Македонија од која што потекнувале сега беше дел од Грција, а таму веќе враќање немаше. Вардарска Македонија, која од 1945 година беше дел на Југославија е земја во која што тие никогаш не живееле и не ја знаеле. Сепак идеата за заеднички јазик, слично историско, културно и етничко искуство, беше стварта која што можеше да им дава надеж за пронајдување и заедничко градење на новата татковина. Иако во Полска живееле повеќе години, успеа таму дасоздадат вистински домови, да ги школуваат своите деца, да имаат добра работа, сепак тие мисле и поскуваа да се вратат назад.

Причините за заминувањето од Полска беа различни. Често беа поврзани со тагата и сентиментите за јазикот: Им недостигаше на луѓето јадењето, пријателите, или дури и пејзажите. Но исто често тоа беше економска или политичка причина. Неки Егејци се буне, дека во Полска им е полесно на грчките комунисти. Полесно им било со едукација или работа, а Југославија на сите им ветуваше исти шанси и можности.

Од Полска за Македонија

На почетокот на 60 години многу макеџонци тргнаа на нареден Пат. Сега се решија да се вратат во својата татковина, Југославија. Заедно со заминувањето од Полска, се решиа да го напуштат досегашниот прилично стабилен живот, своите работни места, домови и новите пријатели. Нивниот досегашен имигранцки живот од моментот на напуштањето на Грција, патувањето преку СССР и Полска, сега требаше веќе да заврши. Кога веќе пристигнаа во Македонија често беа разочарувани од реалитетот на нивната нова татковина. Долгите години поминати на имиграција им го промени менталитетот од овој кој го имаа луѓето на Балканскиот Полуостров. Со враќањето тука, мораа пак да се навикнат и да ги прифатат новите, потешки социјални и економски животни услови.

Во Македонија често има проблеми со вработувањето, а процесот на асимилирање бил извонредно тежок поради местата во кои што имале дозвола за населување. Етничката политика на Југославија не дозволуваше да се прават големи населби на етнички групи, кои што би можеле да шират сепаратизам. Во овој случај се зборувало за градови во кои што живеело пред се албанското и муслиманско малцинство.

Грци, Македонци или Полјаци

До денешен ден егејците подтикуваат, дека најтешкото за нив после враќањето од Полска им беше да навикнат на новата, сосема различна култура во Македонија. Во споредба со нивните албански соседи разликата беше застрашувачки голема, но исто не им било лесно во контактите со Македонците. Навикнати на полскиот начин на живеење беа сосема изненадени од менталитетот на луѓето, кои барем од страната на културата би требало да им бидат блиски. Тие исто беа третирани на чуден начин – не

i sztuką. Wielu Egejczyków do tej pory posługuje się językiem polskim, mimo że w Polsce nie byli od kilkudziesięciu lat. Na macedoński grunt zaczęli przeszczepiać także polską kuchnię. Ich tesknota i pamięć o kraju, w którym zostawili szczęśliwe życie, znajomość języka polskiego, przywiązanie do polskiej literatury, muzyki sprawiły, że często byli i są nazywani Polakami, choć sami podkreślają, że Polakami nie są. Ich tożsamość jest rozpięta gdzieś między Polską, pamięcią o niej i wdzięcznością za udzielone im schronienie, dobre życie, wykształcenie a współczesną Macedonią, w której żyją, mają rodziny, pracują i którą tworzą na co dzień.

Lena, Skopje

I tak, rodzice, a właściwie ojciec postanowił, że wracamy... Potem założył trochę, jak przyjechał tutaj. Przyjechaliśmy do Gostiwaru. To są takie małe miasteczka, gdzie przeważnie wokoło mieszkały ci Albańczycy. To była taka polityka Tita – wiadział, że jest Albańczyców coraz więcej. Ja nie wieǳiałam. Jak ja pierwszy raz tutaj przyjechałam, to mówię: a co to za Portugalczycy tutaj w tym autobusie?



Wtedy Jugosławia była trochę lepiej stojąca i była otwartym państwem. Mieliśmy paszporty, jeździliśmy po świecie. To był ten przywilej. Ale kultura tutaj była do niczego, wszystko nam się nie podobało. Na przykład traktowanie kobiety, siedzenie w autobusach młodych ludzi. Potem ta radość, że się urodziło nowe dziecko, męskie dziecko, to znaczy to się nazywa maszko dete, syn. Ja teraz oglądam, oglądałem parę tych tureckich seriali... Niemożliwe, jak bardzo jesteśmy podobni. Ta sama mentalność. To był dla mnie szok i dla mojego ojca też.

Po przyjeździe tu żyliśmy biednie. W Polsce był rzemieślnikiem. Miał coś do zjedzenia, miał pieniądze, żeby pojechać na wczasy, żeby dzieci były zadowolone, żeby ich ubrać. Nie martwił się, był zdrowy. Ale jak tutaj przyjechaliśmy, to był taki okres, że mieliśmy tak zwany status socjalny. To znaczy, że zanim znajdę pracę... To była dosłownie bieda.

20 lat mieszkałam za granicą. I to jest normalne, że ja prawie że Polka. I przyjeżdżam tutaj: a ti si Poljakinja? [a ty jesteś Polką?]. Ja mówię: – Nie, ja jestem Macedonką. Do tej pory się dziwią. Ja lubię, kocham Polskę, uwielbiam. I robię te porównania. Ja się trudzę, żeby ukazać dobre rzeczy, pozytywne sprawy, które ja przeżyłam tutaj.

беа сметани ниту за Македонци, па ни за Полјаци.

Разочарувањето со земјата, за која мечтаеа и која им недостасуваше неколку години, ги разбуди во нив сентиментите за државата која решија да ја напуштат. Во Македонија, најмногу почна да им недостига Полска – нејзината култура, менталитетот на луѓето, јазикот, литературата и музиката. Па и дури сега, иако многу од егейците одамна не биле во Полска им се случува да зборуваат дома на полски јазик. Исто така, почнале во Македонија да приготвуваат типично полска храна и да ги спремаат рецептите научени во Полска. Нивниот копнеж и спомени од земјата во која го оставиле скршен живот, знаење на полски јазик, литература, музика направиле дека често биле и се нарекувани како Полјаци, иако тие признаваат дека нивното потекло не е полско. Тие цело време и се благодарни на Полска, која за кратко време стана нивна татковина, место кое им пружерше помош, работа и образование, но својот живот го посветуваат и поминуваат во Македонија – тука работат, студираат и имаат свои фамилии. Нивниот идентитет е розпространет измеѓу Македонија и Полска.

Лена, Скопје

И така, родителите, а поточно таткоми решија да се вратиме... После малце му беше криво за ова, кога веќе стигнавме тука. Сигнавме во Гостивар. Гостивар – мало градче бо коишто живеа скоро само Албанци: Таква беше политиката на Тито – знаеше дека Албанци има се повеќе. Јас за тоа не знаеф. Кога прв пат тук стигна прашав Зошто има толку многу Португалци во овој автобус?

Тогаш Југославија беше појака и поотворена држава: Имавме пасоши, можевме да патуваме низ целиот свет. Тоа беше стварно добро. Но културата тука беше за никаде, ништо не ни се допаѓаше, ништо не ни одговараше. На пример начинот на третирањето на жените, или тоа дека млади луѓе седат во автобус. Или радоста кога ќе се роди дете, машко дете – син. Јас сега гледам, имам гледано некои турски серии. Не е возможно колку сме слични. Ист менталитет. За мене и за таткоми тоа беше баш шокантно.

Кога се преселивме тука бевме сиромашни. Во Полска таткоми беше занаетчија. Имаше работа и не се секираше! Имаше пари за јадење, за облека па и за да се отиде на одмор и децата да видат скркни. Таму беше здрав и не се грижеше. А во тоа време, кога пристигнавме тука имавме така наречен социјален статус. Бевме многу сиромашни. Пред да најдам работа беше стварно бедно.

20 години живеев во странство. Тоа е нормално, дека јас сум скоро Полјакиња. и доашам тука и луѓето ми викаат Ти си Полјакиња? – Јас викам не, јас сум Македонка. Па дури до сега ми се чудат. Јас ја сакам, ја обожавам Полска. и цело време споредувам. Цело време се трудам да ги наодам и покажувам убавите работи кои ги имам преживеано тука.



Pamiątki z Polski./ Сувенири од Полска.

Iraklis, Tetovo

Irek żyje muzyką i dla muzyki. W zeszłym roku w trakcie spotkania z innymi dziećmi uciekinierów z Grecji wyciągnął swój akordeon: „*Byliśmy w takiej restauracji (...) i tam przyszła chwila, że można było wyciągnąć akordeon. I ja zacząłem grać polskie melodyie, to co mi zostało w głowie, zagrałem... Krakowiaczek, Głęboka studzienka... Na prawo most... wszyscy się zdziwili, ale bardzo im się spodobało, bo wyjechali z Polski także... to jest kawał czasu... te piosenki mam w głowie... Zrobiłem sobie ostatnio spis tych piosenek... Patrzę na tytuły i przypominam sobie.*”

Ираклис, Тетово

Лани кога имаше
средба на бегалците
од Егејска, имаше еден
момент, прилика во
која што можев да ја
извадам хармониката и
да почнам да свирам и
почнав. Почнав да свирам полски мелодии, тоа што ми остана во главата, на тоа што се сеќавав. Засвирил Krawkowiaczek jeden, Głębo-ka studzienka, Na prawo most – сите се чудеа но многу им се допадна.

Исто се вратиле од Полска. Тоа беше пред многу долго време, но овие песни се уште ми се во глава. Се сеќавам на нив, се потсетувам на мелодијата и ги запишуваам. Си направив список на овие песни.



Polki jadą do Macedonii

Migracja to przemieszczanie się ludności z jednego terytorium na drugie. Może mieć różne motywacje: ekonomiczne, polityczne, kulturowe. Może być dobrowolna lub przymusowa – to najbardziej ogólna definicja. Ludzie migrują od zawsze. Zmieniają miejsce zamieszkania, kraj, czasem nawet kontynent. Pcha ich do tego żądza przygody, chęć zarobku, nierzadko są do tego zmuszani wbrew swojej woli. To właśnie migracja sprawiła, że Polonia jest obecna w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie, w Anglii i w Irlandii, we Francji i w Szwecji, a nawet na Syberii.

Migracja serc

Od lat sześćdziesiątych do chwili obecnej można jednak zauważać specyficzną migrację z Polski w kierunku Macedonii i całych Bałkanów. Dotyczy ona głównie kobiet, które z miłości postanawiają zostawić swój dom rodzinny i ojczyznę, by być blisko ukochanego mężczyzny. Zjawisko to jest nazywane „migracją serc”.

Polki, które emigrowały do Macedonii, spotykały się z opiniami, że na pewno szybko wrócą, żałując swojej pochopnej decyzji. Wyjazdy te były jednak najczęściej głęboko przemyślane i podyktowane względami praktycznymi. Macedończykom w Polsce o wiele trudniej było znaleźć pracę, a w swoim kraju mieli przynajmniej zabezpieczenie w postaci mieszkania czy domu. Klimat i styl życia na południu pozwalał na celebrowanie drobnych przyjemności, które nie mogłyby mieć miejsca w położonej na północy Polsce. To na przykład smakowanie ciepłych brzoskwiń świeżo zerwanych w przydomowym ogródku przez męża pomrukującego pod nosem *Jeszcze Polska nie zginęła...*

Grażyna, Ochryd

Mieliszy w tym czasie dużo kłopotów. Jak przyjeżdżała mój mąż jako młody chłopak do Polski, zawsze na granicy nas zatrzymywali, pytali się, co myśli o Polsce, czy czegoś złego nie myśli. Nieraz z godzinę czasu nas trzymali i wypytywali, co i jak. Później, jak się zdecydowałam wyjechać, to też wszyscy mi odradzali. Mówili, że na cztery Polki, co wyjeżdżają do Jugosławii, cztery nazad wracają. Ja powiedziałam, że będę ta piąta, że nie wrócę. I tak się stało. Może z początku było ciężko, bo inne zwyczaje tutaj. Mieszkaliśmy z teściami, wszyscy razem. Musiałam się całkiem zmienić, się przysposobić tutaj, jak jest. Bo mówiłam, że jeśli ma być dobrze, to muszę ja, nie wszyscy się zmienić. Ale rodzina męża dobrze mnie przyjęła. Jak było katolickie Boże Narodzenie, to wszyscy, siostry męża i ich rodziny, przychodzili, żeby mi nie było smutno.

Chociaż mój mąż, jak się poznaliśmy, nigdy nie mówił, że mnie weźmie do Ochrydu. „A jak chce, to niech se weźmie widokówkę, stanie na niej i tak samo, jakby była” – mówił. Pierwszym razem, jak przyjechałam, to mój mąż powiedział, żebym zobaczyła, gdzie wyjadę. Żeby on się potem nie wstydził. Żebym wiedziała, gdzie będę mieszkać. To było takie wiadome.

Полјакињи заминуваат за Македонија

Миграирање е преселување на луѓето од една на друга територија. Може тоа да има различни причини: политички, економски, културни. Може да биде доброволна или под принуда – ова е најмногу општа дефиниција за миграирањето. Луѓето миграраат од сè-когаш. Го променуваат местото на живеење, градот, државата па дури и континентот. Причината за тоа може да биде желба за авантура, печалба. Понекогаш се присилени за тоа. и баш миграцијата е причина за која Полонијата живее во САД, Канада, Ангила, Ирска, Франција, Шведска, па дури и на Сибир.

Миграција на срца

Од 60 години па до сега може да се примети специфичен вид на миграција од Полска кон Балканскиот Полуостров. Таа е поврзана главно со жени, кои поради љубовни причини го напуштаат својот дом и својот роден крај , само за да мокат да бидат покрај саканиот маж. Овој вид на феномен е наречен „миграција на срца”.

Полјакињи кои емигрирале за Македонија, често слушале дека брзо ќе се вратат назад, и дека ќе жалат за својата одлука. Но овие одлуки најчесто секогаш биле доста премислени и решени главно поради практичната смисла. На Македонците во Полска им беше потешко да најдат работа ,а во својата земја имаа барем обезбеден стан или куќа. Климатата и стилот на живеење во оваа јужна држава овозможуваа убаво и пријатно поминување на секојдневниот живот, на начин кој би бил невозможен во северната, ладна Полска. На пример дегустација на сладките праски свежо собрани во бавчата од страна на сопруг кој тивко пее химната *Jeszcze Polska nie zginęła...*

Гражина, Охрид

Во тоа време имавме прилично многу проблеми. Кога мажми беше уште млад и доаѓал за Полска на границата го прашуваа што мисли за Полска, дали случајно не мисли нешто лошо. После истото беше. Неколку пати не преджуваа и испитуваа на граница по неколку часа. После, кога решиш јас да заминам за Македонија исто сите ми викаа да не го правам тоа.

Ми кажуваа, дека од 4 Полјакињи заминати за Југославија, 4 се враќаа назад – јас решил да бидам таа 5 која што нема да се врати. И токму така се случи. Можеби на почетокот ми беше тешко, тука се е поинакво. И си реков, дека ако може ова да успее, тогаш морам јас да се променам – тие ради мене нема сите



Kasia, Skopje

Czyli tak, w Krakowie studiowałam filologię czeską i na 4 roku mieliśmy... mieliśmy obowiązek uczyć się jeszcze jednego języka słowiańskiego i mieliśmy do wyboru słoweński i macedoński. Ale jednocześnie miałam taką dziką chęć uczenia się języka, który nigdy w życiu do niczego mi się nie przyda. W życiu, absolutnie, a wiadomo, że słoweński mógłby się w miarę przydać, bo Słowenia jest w miarę blisko Polski, jakaś tam wymiana handlowa i tego typu rzeczy by pewnie były możliwe, a w Macedonii... Przeciętny człowiek nawet nie wie, gdzie to jest, co to jest. Wymyśliłam sobie tak macedoński, a po drugie jeszcze w międzyczasie pracowałam na pełny etat i zajęcia z macedońskiego były po południu, wieczorem prawie, więc mogłam na nie chodzić. To też... i zaczęłam na nie chodzić i język mi się spodobał od razu i zaczęłam się go uczyć bardzo szybko. Robiąc jeszcze dużo sama w domu, pracując i w międzyczasie zaczęłam się interesować też historią, kulturą, folklorem no i oczywiście, jak już zaczęłam się uczyć, to też się pojawiła chęć... no to teraz trzeba tam pojechać. I po 6 miesiącach nauki macedońskiego miałam okazję pojechać na letnią szkołę języka macedońskiego do Ochrydu i to był mój pierwszy wyjazd do Macedonii. Byłam, zostałam prawie miesiąc i było naprawdę wspaniale. Zwiedziłam Ochryd wtedy, zwiedziłam Skopje i parę innych miast i pozostała mi chęć powrotu do Macedonii. Jak wróciłam do Polski, to okazało się, że za miesiąc znowu wyszła jakaś okazja, żeby przyjechać i przyjechałam, wtedy ze znajomymi samochodem. Po czym za jakieś kilka miesięcy znowu, to była jakaś konferencja macedonistów w Skopju, to znowu była okazja, żeby przyjechać. I tak jakoś w ciągu roku, może półtora roku udało mi się przyjechać do Macedonii 8 razy. W międzyczasie, ponieważ cały czas szukałam ludzi do komunikacji, żeby uczyć się języka. I nie tylko uczyć się języka, ale też nawiązywać nowe znajomości i tak poznalałam mojego obecnego męża. Przez Skype'a i pisaliśmy tak często jako znajomi, przyjaciele przez rok, no i w końcu po jakimś tam czasie udało nam się poznać osobiście i wtedy wyszło, tak, że... Zdecydowaliśmy się zostać razem. I opcja była albo ja do Macedonii, albo on tam, ale że właściwie nie miałam jakichś szczególnych warunków w Polsce i nie byłam pewna, czy bym utrzymała z mojej pensji rodzinę całą... On jednak miał jakieś zaplecze, sad z jabłkami, więc stwierdziłam, że przyjadę do Macedonii i przyjechałam w 2007, chyba... tak, w 2007 roku. Na początku października do małego miasteczka Resen, w południowo zachodniej Macedonii.



да се променуваат. Но фамилијата на мажми многу добро ме прими. Кога беше католички Божиќ сите, сите сестри на мажотми и нивните фамилии доаѓаа кај мене да не бидам сама и да не ми биде тажно.

Но мажми, кога се познавме никогаш ми немаше ветено да ме земи за Охрид. Ми кажуваше да си земам разгледница, па да се слика со неа па ќе биде исто како таму да сум била. Прв пат кога дојдов тука ми кажа да видам убаво каде сакам да дојдам, да не му биде срам покасно. Да знаам каде ќе живеам. Тоа се беше толку очигледно.

Кате, Скопје

Значи вака, во Краков студираф чешка филологија, и кога бевме 4 година требаше да избереме уште еден словенски јазик. Можевме да избереме измеѓу словенски и македонски. Решив да учам јазик којшто воопшто нема да ми биде потребен за ништо. Словенскиот би можел да ми биде потребен, Словенија сепак не е далеку од Полска, би могало да се најде некоја работа со потребен словенски јазик, на пример трговска соработка. Македонскиот ми се чинеше јазик кој никогаш не би го употребила. Македонија е далеку, па дури и многу луѓе не ни знаат каде точно Македонија се наоѓа. Другата причина беше дека во тоа време исто работев, а предавањата по македонски јазик беа навечер, па можев слободно да се запишам на нив и да не ги губам. Почнав да учам и морав да призnam дека јазикот многу ми се допадна, и многу брзо го учев. Почнав исто да барам информации за македонската култура, историја за фолклорот и потоа решив дека сакам да ја посетам Македонија. После 6 месеци на учење македонски имав можност да заминам на летно училиште за македонски јазик во Охрид, и тоа беше мојата прва посета на Македонија. Бев таму скоро месец и беше навистина прекрасно. Тогаш ко посетив Охрид, Скопје и уште неколку градови и посакав штом побрзо да се вратам тука. Кога се вратив во Полска, дознав дека за месец дена пак ќе има можност да одам за Македонија и овој пат дојдов со мои другари со кола. После неколку месеци имаше некоја конференција на македонисти во Скопје и пак се вратив. и така во тек на година, можеби година и половина во Македонија бев околу 8 пати. Во меѓувреме цело време барав можностти да запознавам нови луѓе не само за да можам да го вежбам јазикот но исто и да имам нови другари. На тој начин го познав мојот сопруг. Прво се запознавме преку Скајп, се допишувајме околу година како другари, после решивме да се сртнеме и така останавме. Решивме дека сакаме да бидеме заедно. Прашањето беше дали он да дојде за Полска или јас таму. Јас немав некои посебни услови за живот и не бев сигурна дали ќе можам да заработка доволно пари за да можам да ја одржам целата фамилија. Тој имаше стопанство, ниви со јаболки. Решив дека јас ќе се преселам таму. За Македонија заминав во октомври 2007. На почетокот на октомври се преселив во Ресен, мало градче во југо-западна Македонија.

Polki poznają Macedończyków

Po śmierci Stalina Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii utrzymywała dobre stosunki z krajami bloku wschodniego. Jej obywatele jeździli do pracy, na wymiany naukowe i stypendia do NRD i Czechosłowacji. Również Polska miała dobre kontakty z Jugosławią. Kwiata współpraca gospodarcza i naukowa. Jugosłowianom, którzy „zarabiali w markach”, PRL jawił się jako raj – niskie ceny, piękne dziewczęta, sympatyczni kompani do zabaw. Nic dziwnego, że do dziś wielu Macedończykom szkłają się oczy na wspomnienie wakacji, staży czy zorganizowanych wizyt w zakładach pracy w Polsce. Z drugiej strony bułgarskie „Złote Piaski” czy plaże Chorwacji w okresie letnim przyciągały tłumy Polaków. Wakacyjna atmosfera i stosunkowo łatwa komunikacja między Słowianami, a także urok osobisty Polek i osławiony czar Jugosłowian doprowadziły do wielu romansów. Część z nich przetrwała lata.

Teresa, Skopje

Ja wracałam wtedy z ćwiczeń medycznych, parazytologii bodajże. To były ćwiczenia dość późno, bo było dużo grup na medycynie w tym okresie. No i wracam późną porą tramwajem jadącym ulicą Piotrkowską. Wtedy jeszcze tam tramwaje chodziły. No i patrzę – biegnie ktoś za tramwajem. Już ruszył cały tramwaj z przystanku, ale ktoś bardziej biegnie. Tak strasznie, że ja cały czas tylko myślałam: „złapie, nie złapie, złapie się, nie złapie, załapie się czy nie”. No i w końcu maszynista troszkę zwolnił i oczywiście pan – w długim płaszczu, kapelusz w ręku, przystojny – siada naprzeciwko mnie. I oczywiście cały zadyszany, przeprasza mnie, że jest bardzo zmęczony, ale bardzo się spieszył do tego wagonu, do tego właśnie tramwaju, bo to prawdopodobnie ostatni. Nie wiem, czy to był ostatni, czy nie, w każdym razie tak dojechaliśmy do Lumumby i tam on wysiadł i ja wysiadłam. Ja mieszkałam w domu studenckim, on też. No i tak się nawiązała nasza pierwsza znajomość.



Полјакињи запознаваат Македонци

После смртта на Сталин, СФРЈ оджуваше добри контакти со земјите на источниот блок. Државјаните на Југославија работе, студираа или патуваа низ Чехословакија и ГДР. Во оваа група припаѓаше исто и Полска. Се развиваше економската и научовата соработка меѓу Полска и Југославија. За југословените, кои запработуваа марки, Полска личеше на рај, во кој што се беше евтино, жените беа убави, а друштво желено за забава имаше во изобилие. Ништо чудно, што до денешен ден на Македонците им се врачаат убавите спомени за стажовите поминати во Полска, или соработката во Полските индустриски зони. Но исто и бугарските Златни Песоци, па дури и хрватските плаџи будат убави спомени кај Полјациите, кои баш тута најпријатно ги поминувале своите летни одмори. Словенскиот менталитет, убавината на Полјакињите и Југословенските фраери предизвикаа многу љубовни афери, а некои од нив траат сè уште со години.



Fotografie pamiątkowe Ewy./ Спомен фотографија.

Тереса, Скопје

Тогаш јас се враќав од вежби од факултет, паразитологија мислам дека беше тоа. Тие вежбите беа доста касно, поради тоа што во ова време имаше многу групи на медицинскиот факултет. и баш тогаш се враќав дома со трамвај, кој што поминуваше преку улица Пиотровска – тогаш сеуште тему се движеа трамваите. и гледам трамвајот тргна а после него трча едно момче. и така гледав и си мислев дали ќе стигне да го фати или нема да стигне.. Во едно време возачот маце забавни и тогаш гостодион го стаса трамвајот и облечен во долг мантил, држејќи во раката шапка, втрча во трамвајот. Беше пристоен и седна покрај мене. и ми се извини дека е толку задишан, но се изморил трчајќи позади трамвајот, а многу сакал да го стигне поради тоа што овој бил последниот трамвај вечерта. Не знам дали то беше вистина, дали трамвајот беше последен или не, но така пристигнавме до Лумумба, и јас таму излегов и тој исто. Јас бев сместена во студентски дом, тој исто. и така се запознавме.



Fotografie pamiątkowe Ewy./ Спомен фотографија.

Henryka, Belovište koło Gostiwaru

To znaczy to on mnie właściwie spotkał. Poszłyśmy z wychowawczynią razem na śniadanie do restauracji koło kempingu. I on widzi – cała grupa, idą dziewczyny, jeszcze ze szkoły średniej. I on: „Chyba cię znam? Ty jesteś Kasia, Basia, Jola!”. Ja miałam koleżanki: Kasie, Basie i wszystkie takie Jole i Danusie były, ale no Henryki to raczej na pewno nie... Poszedł do wychowawczyni mojej i że on bardzo prosi mnie i moją koleżankę, żeby z nami tam wyjść gdzieś na lody, na sok. Że o 11 wieczorem to on nas przywiezie z powrotem, nie ma kłopotu. No i on dostał zezwolenie od naszej wychowawczyni – tak ją oczarowała! Niesamowity typ w ogóle. Tak, że to taka znajomość.

I później po 2–3 tygodniach przyjechał do Polski. Spotkał się z moimi rodzicami... I wyjechał. A później, to tak właśnie: jak przejeżdżał gdzieś przez Polskę znowu, to wpadł. I to naprawdę na 3–4 godziny, żeby się zobaczyć ze mną, z moimi rodzicami. Pogadać ze wszystkimi, po prostu. I... znowu jechał. Tak, że to były takie...

Po czwartym roku studiów on mi zaproponował, żeby lepiej się poznać. No bo jak się można poznać przez telefon, czy wpadając na kilka godzin. No i pojechaliśmy razem nad morze do Rowinu. I od razu, pierwszego dnia, jak dotarliśmy, przy kawie... od razu mi zaproponował małżeństwo. Od razu! „Czekaj, czekaj! Przecież to tak od razu nie można powiedzieć tak, czy nie! Przecież ja ciebie tak w zasadzie nie znam na co dzień, no jak to?” – powiedziałam. A on: „No, ja ciebie spytałem! Drugi raz nie spytam, żebyś wiedziała!”.

Хенрика, Беловиште, Гостиварско

Уствари тој мене ме најде. Бевме заедно со нашата воспитувачка на доручек во ресторанот кај нашиот кампинг. и тој приметил цела група девојчиња, средношколки. и тој ми вика: Јас тебе те знам! Ти си Кате, Басиа, Јола! – Јас имав другарки, што се викаа така, но тој ни не можеше да погоди како јас имам на име. Хенрика не беше баш популарно име за девојче. Му реков дека јас не можем да излезам, дека сум тука на летен камп од училиште и дека воопшто нема никакви шанси. А тој ми рече дека ќе ја убеди учителката да ме пушти. и навистина така направи.

Ја замоли да ме пушти мене и моја другарка да излезиме на сладолед, скоче и дека тој до 11 на вечер ќе не врати. и незнам како успеа, но тој јај убеди да не пушти, значи толку беше шармантен. Навистина необичен дечко беше. Така се упознавме.

И покасно, после две–три недели дојде за Полска. Се сртна со моите родители и си замина. и после баш така беше. Кога патуваше низ Полска, секогаш наминуваше и ме посетуваше. Поминување со мене и моите родители едно 3-4 сата и си заминуваше. Така тогаш беше. Тогаш тој сеуште не знаеше дека јас планираав да студираам југославистика. и после некое време тој пак дојде, јас тогаш веќе бев прва или втора година факултет. Сега веќе не ни можам точно да се сетам. Во секој случај тој никогаш не се договораше. Едноставно доаѓаше.

Кога бев 4 година факултет тој ме праша да се запознаеме подобро. Па како можеш да запознаеш некој преку телефон или ако го сртнуваши на 3-4 часа еднаш на некое време. Ме покани да дојдам на летен распуст. и заминавме заедно на море – во Ровиња. и одма истиот ден кога стигнавме таму, седевме и пневме кафе ми понуди брак. Одма! А јас му реков: Чекај, чекај, па јас тебе скоро воопшто не те знаам. Не може така веднаш да ти одговорам да или не. А тој ми кажа: Јас тебе те прашав. Да знаеш дека друг пат нема да те прашам!

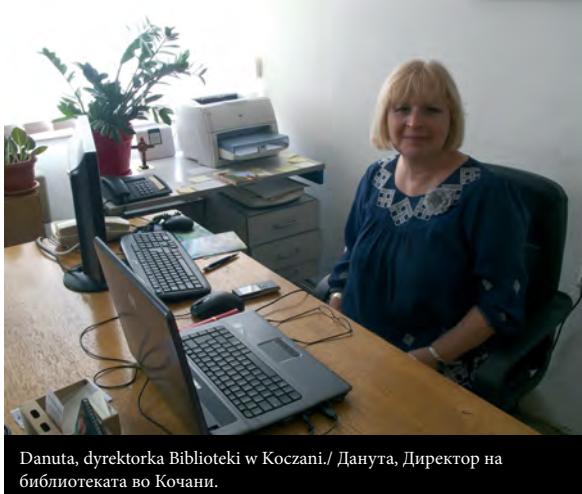


Polki w Macedonii

Polki, które obecnie mieszkają w Macedonii, można podzielić na dwie grupy. Pierwsza to kobiety, które przyjechały do tego kraju jeszcze za czasów istnienia Jugosławii i jej prosperity, druga to kobiety, które mieszkają w niej od kilku lat.

W pierwszym przypadku Polki, które żyją w Macedonii od kilkunastu bądź kilkudziesięciu lat, mimo że ich życie w obcym kraju jest raczej udane pod względem zawodowym i prywatnym, nadal odczuwają bardzo silną więź z Polską. Lata emigracji nie zatarły w nich pamięci o kraju, a w życiu codziennym starają się tę pamięć kultywować i zaszczepiać w swoich rodzinach. Objawia się to podwójnym obchodzeniem świąt religijnych, uczeniem języka polskiego dzieci i wnuków. Istotnym czynnikiem spajającym tę grupę są spotkania towarzyskie, w domach, po mszy w kościele, czy nawet w miejscach pracy. Podczas takich spotkań nie tylko jest okazja, by porozmawiać w języku polskim o zwykłych, codziennych problemach, ale często rodzą się różne pomysły. W takich okolicznościach zrodziła się między innymi idea utworzenia pierwszej organizacji polonijnej – Towarzystwa Przyjaźni Polsko–Macedońskiej.

W przypadku Polek, które mieszkają w Macedonii od kilku lat, kontakt z Polską nie jest aż tak istotny. Utrzymują go głównie ze względu na pozostawione w niej rodzinę i przyjaciół. Nie czują też specjalnej więzi i potrzeby kontaktu z Polkami mieszkającymi w Macedonii od lat. Ich stosunek do miejsca pochodzenia i zamieszkania jest bliższy stosunkowi dzieci z małżeństw polsko macedońskich, czyli raczej swobodny.



Danuta, dyrektorka Biblioteki w Kocani./ Данута, Директор на библиотеката во Кочани.

Wszystkie je łączy jednak to, że są kobietami bardzo niezależnymi i zaradnymi. Polskie emigrantki nie tylko podobały życie w nowym otoczeniu, z dala od rodzin i przyjaciół, ale często ich życie jest pełne sukcesów, na polu zarówno prywatnym, jak i zawodowym.

Z wypowiedzi wielu kobiet, które znalazły się w Macedonii, a wcześniej w Jugosławii, wynika, że ważnym czynnikiem sprawiającym, że poczuły się tu jak u siebie, było znalezienie pracy. Przez pewien czas obowiązywał dekret Josifa Broz Tity, nakazujący zatrudnić wszystkie osoby mające wyższe wykształcenie. Kobiety, które szybko znalazły pracę, przedzej się aklimatyzowały. Podkreślały też, jak ważny był dla nich kontakt ze współpracownikami.

Полјакињи во Македонија

Полјакињите кои што досега живеат во Македонија можат да се поделат на две групи. Првата група се тие, кои што дошле тука уште во времето на Југославија, а другата група ја составуваат жени, кои што живеат тука од неколку години.

Во случајот на Полјакињите од првата група, тоа се жени, кои што живеат тука околу дваесетина и повеќе години, кои иако што се во туѓа држава имаат добар фамилијарен живот, се вработени но исто и имаат многујаки врски со својата татковина. Годините поминати на емиграција не ги избришале нивните спомени за Полска, а и во секојдневниот живот се трудат да ја култивираат полската традиција и култура и да им ја пренесуваат на своите деца и внуокви. Тоа што има големо значење за нивниот идентитет, е дека често се сретнуваат во друштво на работа, во своите домови или надвор од нив и зборуваат на полски јазик, разговараат за своите секојдневни проблеми. Во слични услови се појави и идејата за освојувањето на првата полонијна организација тука, односно Полско – Македонското Друштво.

Во случајот на Полјакињите кои што во Македонија живеат неколку години, контакtot со Полска не им е толку важен. Го имаат главно заради своите полски фамилии и пријатели. Не ја осекат баш многу потреба на близки врски со другите Полјакињи кои што живеат во Македонија. Нивниот сооднос кон татковина и кој место на живеење е поблиски до соодносот на децата од полско-македонски бракови, послободен.

Тоа што го поврзува е дека сите тие жени се многу независни и успешни. Полските емигрантки не само успеале да се снајдат во новите животни услови, далеку од своите фамилии и пријатели, но исто биле многу успешни и на приватно и работно ниво.

Од тоа што имаат кажано некои жени, кои што се најдоа во Македонија, а порано во Југославија, причината која што им дозволи брзо да се снајдат и аклиматизираат беше наоѓањето на работа. Преку некое време важно беше решението на Јосип Броз Тито, со кој што беше наредено да бидат вработени сите со високо образование. На тој начин жените кои нашле работа побрзо се аклиматизирале. Тие исто истакнуваат, дека за нив важно исто беше да имаат добри контакти со соработниците.



Kate, моден дизајнер./ Kasia, projektantka mody.

Polki są aktywne zawodowo, pracują w różnych zawodach, wiele na dość prestiżowych stanowiskach: jest dyrektorką biblioteki miejskiej, tłumaczka przysięgła, zastępczymi przełożonej w Klinice Ortopedycznej, realizatorka dźwięku i twórczyni wielu słuchowisk w Macedońskim Radiu, jedna zajmuje się projektowaniem mody, inna pracuje na uczelni pedagogicznej w Bitoli i stara się obronić doktorat, kolejna pracuje w przedszkolu. Kobiety pracują także w innych zawodach: jako tapicerka, właścicielka firmy szyjącej firanki. Są działaczkami w stowarzyszeniach polonijnych, wychowują dzieci, wnuki i wciąż snują plany na przyszłość.

Jest wiele rzeczy, które te kobiety łączą. Przede wszystkim, większość z nich tąskni za Polską. Niektóre odwiedzają ojczyznę, inne nie mogą sobie na to pozwolić ze względu na stan zdrowia lub brak możliwości finansowych. Większość nie żałuje decyzji o wyjeździe, choć zdarzają się opinie, że kiedy wyjeżdżały z Polski, sytuacja tam była gorsza, teraz zaś jest znacznie lepsza, a życie w Polsce jest łatwiejsze.

Czymś, do czego trudno się niektórym do dziś przyzwyczaić, jest specyficzny – jak to określają – *mentalitet*, czyli po prostu inna kultura, zasady zachowania, normy.

Justyna, Strumica

Mieszkałam tu już kilka lat, i znano mnie, że jestem osobą komunikatywną, i mam skończone studia (nauki polityczne we Wrocławiu). I dlatego zaproponowano mi pracę, jako dyrektora w fabryce. I to bardzo ciekawe, w bardzo pięknej fabryce, mebli z drzewa. Coś takiego jak Swarzędz w Polsce, tutaj w Strumicy to była Treska, później się nazywała Dijos. Ja byłam tam, jako dyrektor wykownawczy, byłam odpowiedzialna za sprzedaż za granicę. Dużo sprzedawaliśmy do Grecji, do Słowenii, do Kosowa. I ta firma bardzo dobrze prosperowała. No, ale zaczęło psuć się później, wszystko przez politykę(...) I jakoś zaczęłam się przeciw tym układom buntować, i po prostu zdecydowałam, że rezygnuję z tej pracy. Jednak po krótkim okresie czasie zaproponowano mi pracę tutaj, w ośrodku dla osób niepełnosprawnych. Muszę powiedzieć, że miałam propozycję też w Skopje. Ale ze względu na to, że tutaj mam rodzinę w Strumicy zdecydowałam się na tą pracę. Miałam doświadczenie, jako dyrektor, ale to było zupełnie inne doświadczenie. Inaczej jest zarządzać w fabryce ludźmi, którzy coś produkują. A ca-



Полјакињите се вработени, работат во повеќе угледни работни места: се директорки на градски библиотеки, законски преведувачки, инженер на звук на популарни програми на македонското радијо, застапник на директорот на Ортопедската клиника, модна креаторка, професорка на педагошки факултет во Битола или учителка во забавиште. Некои жени имаат и понакви занаети: една тапицира, другата шие завеси. Се активистки во Полска – Макесонското друштво, ги воспитуваат и чуваат своите деца, внуци и цело време прават нови планови за иднината.

Има многу работи кои се слични за овие жени. Пред се на повеќето од нив им недостасува Полска. Некои од нив ја посетуваат Полска. Другите не можат да си дозволат поради здравствени или поради економски причини. Но на повеќето од нив не им е жал дека ја напуштиле Полска. Кога заминувале, ситуацијата во нивната татковина била многу полуша, но сега е обратно и животот во Полска е полесен.

Една ствар за која на повеќесто им е тешко да се навикнат, е специфичниот *менталиитет*, односно поинаква, туѓа култура, начин на понашање, поинакви норми.

Јустина, Струмица

Живеам тука веќе неколку години. Позната сум како комуникативна личност со завршен факултет (политички науки во Вроцлав). Затоа ми предложија да работам како директор во фабрика. Многу интересно, преубава фабрика за мебел од дрво. Нешто како Сваженс во Полска. Тука во Струмица фабриката се викаше Треска, потоа Дијос. Работев како извршен директор и бев одговорна за продажбата во странство. Многу продававме во Словенија, во Гриција и Косово. Фирмата просперираше. Но потоа се почна да пропаѓа, заради политиката (...). и некако почнав да сум против овие врски и одлучија да се откажам од работата. По кратко време ми предложија работа тука во домот за хендикепирани лица. Имав понуда да работам во Скопје, но со оглед на тоа што семејството ми е во Струмица ја прифатив понудата тука. Имав искуство како директор, но искуство да се раководи со луѓе кои нешто произведуваат е различно од домот за хендикепирани лица. Тука сум директор од 2007 година. Човек стално бара нешто ново во животот... Признавам дека се најдов себеси со оваа работа.

Иако завршил политички студии и имам и педагошко образование, работата ме исполнува. Работам тука веќе шест години и никаде не се чувствува подобро на работа како овде. На почетокот доживеав многу непријатно искуство. Отидов во Полска да ја посетам мајка ми која беше болна. Кога се враќав, ми се јавија во два саатот по полноќ: „Госпоѓо директорке, домот гори!“ Пожарот беше многу голем, се изгоре. За мене, за нас ова беше како станиците на Крстот.

Пред да одам во Полска ги проверив во министерството сите документи и забележав дека ништо не беше осигурено. Сите згради. Јас ги осигурав во

kiem inaczej jest być dyrektorem w ośrodku dla osób niepełnosprawnych. Tutaj jestem dyrektorem od 2007 roku – człowiek tak ciągle szuka czegoś w swoim życiu... I przyznaje, że po prostu znalazłam się w tej pracy, odnalazłam się całkowicie.

Mimo tego, że jestem po studiach politycznych, mam też pedagogiczne wykształcenie. Ta praca to po prostu mi tutaj tak wypełnia. Ja jestem już szósty rok, nigdy tak dobrze się nie czułam w pracy, jak tutaj właśnie. Choć na początku miałam bardzo przykro doświadczenie tutaj. Jak zostałam dyrektorem w maju, to we wrześniu, pojechałam o Polski, ponieważ miałam bardzo chorą mamę. I w powrotnej podróży, dzwonią do mnie o 2 w nocy: Pani dyrektor, my płoniemy! W ośrodku był pożar i to był bardzo poważny pożar, wszystko spłonęło. Dla mnie, dla nas tu to była droga krzyżowa.

Ale zanim wyjechałam do Polski, sprawdziłam sobie tutaj dokumenty i zauważylam, że to było nieubezpieczone tutaj, budynki nie były ubezpieczone. I ja w ministerstwie to zgłosiłam i ubezpieczyłam, 10 dni przed wyjazdem do Polski.

Po pożarze przyjechaliśmy do szpitala, przyjechał minister i przyjechaliśmy na te zgłoszenia... i tylko pamiętam, że mnie pytają się [...?]: Pani dyrektor, czy to jest ubezpieczone? Ja mówię: Tak, dziesięć dni. I podają mi rękę, i mi złożyli gratulacje. To mówi: to gratulujemy. Tak, że dzięki temu, mogliśmy to odbudować.

Cały rok trwała odbudowa tego wszystkiego, tych zgłoszeń, dzieci mieszkały w biurach. Szok po tym pożarze to było coś okropnego. Dlatego zaczęłam organizować podróże, żeby te dzieci trochę zrelaksować – najpierw pojechaliśmy do Polski, mieliśmy taką dobrą współpracę ośrodkiem w Dobroszycach, to jest koło Wrocławia, też tam jest taki ośrodek dla niepełnosprawnych, w Bydgoszczy, w Toruniu. No, i, zorganizowałam też bardzo ciekawy wyjazd do samego papieża Benedykta. I, no to było wspaniałe przeżycie.

министерството 10ина дена пред да патувам во Полска.

После пожарот појдов во болницата, дојде и министерот, и покрај изгореното само се сеќавам како не прашуваат: „Гостоѓо директорке, осигурани ли беа?“ Јас одговорив: „Да, 10 дена“. Ми подаваат рака, ми честитаат. Благодарејќи на тоа можевме да ги изградиме одново.

Изградбата траеше една година. Децата живеа во канцеларии. Шокот по пожарот беше огромен. Затоа почнав да организирам екскурзии за да ги релаксирам малку децата. Прво отидовме во Полска. Имавме добра соработка со домот за хендикепирани лица во Доброшице – близу до Вроцлав, па исто така во Бидгошч и Торун. Организирај исто така посета кај папата Бенедикт и тоа беше прекрасно доживување.

Macedońsko – polskie dzieci

„Drugie pokolenie Polonii” – tak można określić dzieci pochodzące z mieszanych rodzin, urodzone w Macedonii lub przybyłe tam we wczesnym dzieciństwie. Klasyczna już definicja pokolenia autorstwa Wilhelma Dilthey'a mówi, że „jako tę samą generację (...) określamy tych wszystkich, którzy w pewnym sensie obok siebie dorośli, to znaczy, którzy mieli wspólne dzieciństwo, wspólny wiek młodzieńczy i u których na ten sam czas przypada doba męskiej dojrzałości. Sprawia to, że osoby powiązane są głębszą wspólnością. Ci, co w latach młodzieńczych tych samych doznali wpływów kierowniczych, składają się razem na pokolenie. Tak pojęta generacja tworzy ciasniejszy krąg jednostek, które na skutek zależności od tych samych wielkich zdarzeń i przemian, jakie miały miejsce w okresie ich pobudliwości, mimo odmiennych czynników, które później się dołączyły, związane są w pewną jednolitą całość”.

Dla naszych rozmówców, obecnie dwudziesto-, trzydziestolatków, wspólnym doświadczeniem, wspominanym „wielkim zdarzeniem” jest fakt dorastania w rodzinie miesianej religijnie, kulturowo, językowo. Wszyscy oni byli w dzieciństwie „tymi” Polakami, co nie zawsze było związane z dyskryminacją ze strony rówieśników. Ta odmienność często pozwalała na błyśniecie w gronie znajomych, poznanie dziewczyny czy chociażby zaproszenie do domu na sernik lub pomidorówkę.

Niewielu pamięta, by rodzina z Polski przyjeżdżała na urlop czy święta. To raczej oni jeździli na wakacje do Polski, by odwiedzić dawno niewidzianych bliskich. Wielu z nich podkreśla, że właśnie kontaktu z kuzynami brak im najbardziej. W końcu czy można dobrze się poznać przez dwa wakacyjne tygodnie?

Monika, Skopje



Zawsze chciałam studiować w Polsce, ale nie żałuję tego, że zostałam tutaj, bo nie bałam się samotności, jak bym sobie dała radę sama. Tylko jakoś tak, no nie wiem, było mi tutaj dobrze, bo jednak byli tutaj rodzice, z tego powodu, że nie musiałam się martwić praniem i sprzątaniem, oprócz mojego pokoju. Ale nie żałuję tego, bo jednak gdziekolwiek bym była, to i tak bym musiała skończyć studia i po studiach to mogę się zapisać na inny kierunek i studiować w Polsce po paru latach. Ale chciałabym spróbować zamieszkać Polsce, na przykład teraz po ukończeniu studiów magisterskich wyjechać na stałe do Polski, ale tak wszystko się trafia, jakaś praca, jakiś tam wolontariat za marne grosze i mam nadzieję, że wyjadę. Nie wiem, może na wiosnę, ale mój plan życiowy jest, żeby spróbować chociaż. Może też w Polsce nie kwitną róże, ale jak bym miała mieć tu źle i w Polsce, to jednak bym wybrała to źle i gorzkie życie w Polsce.

Македонско – Полски деца

„Втора генерација на Полонија”, така можат да се наречат децата од македонско-полски мешани бракови, кои биле родени во Македонија или кои се преселиле тука во раното детство. Класичната веќе дефиниција на генерација од Вилијам Дитлеј кажсва дека за иста генерација ја сметаме групата на луѓе кои што заедно растеле, заедно го поминале детството, пубертетот и кои во исто време го доживеале моментот на мажественост. Тоа е причината која што ги поврзува тие луѓе во една заедница. Тие што ги имаат преживеано истите моменти се дел од една генерација. Оваа група и покрај тоа што може да биде под различни влијанија е сепак со себе поврзана и е дел на една поголема целост.

За нашите соговорувачи, кои сега имаат околу 20-30 години, заеднички елемент кој ги поврзува е живеење и растење во мешани фамилии, со мешана верисповед, култура и јазици. Сите тие во детствоте беа нарекувани тие Полјаци, но тоа не означуваше дека морале да бидат дискриминирани од своите врсници. Оваа мала разлика често им дозволуваше да се истакнуваат и блескаат во друштвото, да подигнуваат девојки или едноставно да поканат другари дома на серник или помидорова.

Не се сеќаваат тие да бидат посетувани од својата полска фамилија во Македонија, но често тие патуваа за зимски или летен распуст за Полска, кај своите одамна невидени роднини. Повеќето од нив акцентира, дека највеќе од се им недостига контактот со нивните полски братучеди. Па колку добро можеш да запознаеш не-кој преку две недели?

Моника, Скопје

Секогаш сакав да студирам во Полска, аме не ми е жал за тоа што останав тука. Не се плашев да бидам осамена, некако би се снашла таму. Само така некеко, незнам, тука ми е убаво, тука се моите родители, не морам да перам, да чистам, освен мојата соба. Ама не ми е жал за тоа. Каде и да би била и така би морала да завршам факултет, а кога ќе го завршам можам секогаш да се запишаам после неколку години на втор смр во Полска. Но мислам дека би сакала да се преселам во Полска кога ќе завршам магистарски факултет тука, иако тука некеко се ми се погодува, некоја работа, волонтиран за мали пари, но сепак би сакала да заминам. Не знам, можеби на пролет, имам животен план барем да пробам. Можеби во Полска не цветаат ружи, но ако би требало тука да ми биде лошо и во Полска, тогаш сепак би ја избрала Полска.



Chęć bliższego poznania rodziny, kraju pochodzenia przodków, ale też pomoc finansowa ze strony polskiego rządu sprawiają, że większość zdecydowała się na studia w Polsce. Innych do ponownej (przynajmniej czasowej) migracji skłoniła niestabilna sytuacja w Macedonii. Często jednak wracają, tocząc życie rozerwane między dwiema ojczynami. Są Polakami, są Macedończykami, są obywatelami świata. Posiadanie podwójnych dokumentów pozwala im na dowolne przemieszczanie się w Europie.

Błażej, Skopje

Polskiego nauczyłem się w domu chyba, bo moja mama w tej szkółce tutaj (...) była nauczycielką, to chyba się starała nauczyć. No chodziłem. Mam znajomych jeszcze z tych polskich, jak się nazywają, stowarzyszeń, to wszyscy się znają. Ja na przykład byłem rok i parę miesięcy w Anglii z ludźmi tutaj pół-Polakami. I tam pracowaliśmy. (...) Tam w tej Anglii miałem trochę złe przeżycie, ogólnie to bałbym się teraz, bo bym oczekiwał, że nie jest lepiej. A tutaj to czujesz, że coś robisz... Opsztestwo pripagasz [należysz do społeczeństwa]. Że jesteś pozytywny, że nie tylko pracujesz, że coś robisz. I dlatego raczej nie chcę już wyjeżdżać, może żeby tak wiesz pospacerować, popatrzeć na inne kraje.



Z Polską... do Polski jeżdżę do kolegów, rodziny, ale nie czuję się bardzo związany. Raczej tutaj, stąd jestem, choć wiele rzeczy mi się tu nie podoba. Rozumiesz? Ale bardziej niż Polakiem jestem Macedończykiem. Choć to nie jest takie ważne.

Желбата за познавање на своите роднини, земјата на потеклото на родителите, но исто и помошта пружена од страната на полската влада, се причините за кои што повеќе од нив решија да студираат во Полска. Некој од нив се решија (барем прврремено) да миграираат од Македонија поради нестабилната политичка и економска ситуација во овој регион. Но често се враќаат разделени измеѓу нивните две татковини. Тие се Полаџи, Македонци – државјани на целиот свет. Имање на двојни документи им дозволува слободно да патуваат низ Европа.

Блажеј, Скопје

Полскиот јазик го имам научено дома, мајками во едно полско неделно училиште беше учителка, а мислам дека се трудев да нучам. Па одев таму. Имам колеги од тие полски друштва, сите се знаат. Јас на пристапет бев година и неколку месеци во Англија со луѓе од тука, полу-Полјаци. Таму работевме (...) Таму во Англија имав поши прешивувања, сега би се плашил таму да одам, мислам дека исто би било, како тогаш. А тука осекаш дека правиш нешто. Припаѓаш на некое општество. Па тука правиш нешто корисно, не само дека работиш. и затоа не сакам никаде да се преселам. Мислам, може да патувам, онака да шетам, да посетувам други држави.

Со Полска... таму патувам, ги посетувам моите другари, роднини, но не сум некако многу близко со нив. Не се чувствувам приврзан. Јас тука припаѓам, од тука сум, иако многу работи не ми се допаѓаат. Ме разбираш? Јас повеќе од Полјак сум Македонец. Тоа сепак не е битно.



Polskie ślady w Macedonii /// Полски траги во Македонија /// www.polacywmacedonii.net

ISBN 978-83-936208-6-9

Wydawca:

Stowarzyszenie „Pracownia Etnograficzna” im. Witolda Dynowskiego
ul. Warecka 4/6
00-040 Warszawa
pracownia@etnograficzna.pl
www.etnograficzna.pl

KRS: 000 0253764

REGON: 140507673

NIP: 701 003 2005

Издавач:

Здружење „Етнографска Работилиница“ Витолд Диновски
ul. Warecka 4/6
00-040 Warszawa
pracownia@etnograficzna.pl
www.etnograficzna.pl

ISBN 978-83-936208-6-9



Stowarzyszenie
Pracownia Etnograficzna

